

Prawa człowieka a policja

I. Wprowadzenie

1. Policja jest organem ochrony porządku prawnego najbardziej widocznym w życiu społeczeństwa. Zadaniem policji jest bowiem bezpośrednia, codzienna ochrona prawa, porządku i bezpieczeństwa publicznego. Kontakt jednostki z policjantem to najczęściej występujące bezpośrednie zetknięcie się z reprezentującym władzę państwową funkcjonariuszem publicznym. Prawo, szanowane w praktyce przez funkcjonariuszy państwa prawa, służy nie tylko obywatelom, lecz także władzy i tymże funkcjonariuszom. Policjant jest więc (a przynajmniej powinien być) sługą prawa, często będąc jednocześnie jego pierwszym interpretatorem, który decyduje o tym, czy prawo zostało naruszone, i o sposobie ochrony naruszonego porządku 1.

2. Oznaką przemian, jakie nastąpiły w Polsce w ostatnich latach, jest m. in. wykazywana w sondażach opinii publicznej wysoka aprobata dla policji w Polsce po 1989 roku 2. Przyczyniły się do tego zmiany prawne określające granice władzy, a także uwzględnienie w tzw. ustawach policyjnych i przepisach wykonawczych regulujących funkcjonowanie policji, podstawowych międzynarodowych standardów, określających postępowanie policji. Podstawowy kanon owych standardów obejmuje m. in.: zasady użycia siły oraz broni palnej, zakaz stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, postępowanie w stosunku do osób zatrzymanych, tymczasowo aresztowanych lub uwięzionych, przestrzeganie prawa do prywatności oraz prawo do pokojowego zgromadzenia się.

II. Polskie prawo policyjne a wybrane standardy praw człowieka

1. Prawo policyjne to system norm określających oraz regulujących strukturę, ustrój i działalność organów zajmujących się ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego, a w szczególności prawa i obowiązki tych organów, w tym zakres i sposób podejmowanych przez nie działań 3. Obowiązujące w Polsce prawo policyjne jest efektem przemian ostatnich lat. W dużym pośpiechu, wymuszonym społecznymi zmianami, ustawodawca starał się zmniejszyć dystans dzielący polskie unormowania od standardów państw prawnych. Upolitycznione w swej treści ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów 4 oraz z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej 5 zastąpione zostały szeregiem aktów prawnych, stanowiących nie tylko nową, normatywną regulację działalności organów ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, lecz także pewien przełom jakościowy w kształtowaniu postaw prawnych funkcjonariuszy policji i realizowanych przez nie celów.

2. Podstawowe przepisy 6, tworzące obecnie polskie prawo policyjne, zawarte są w następujących aktach normatywnych:

1. Ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji 7;

2. Ustawie z dnia 21 czerwca 1996 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji 8;
3. Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego 9;
4. Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie trybu legitymowania, zatrzymywania osób, dokonywania kontroli osobistej oraz przeglądania bagaży i sprawdzania ładunku przez policjantów 10;
5. Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 marca 1991 r. w sprawie szczegółowych zasad i warunków użycia oddziałów i pododdziałów Policji oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w razie zagrożenia bezpieczeństwa lub niebezpiecznego zakłócenia porządku publicznego oraz zasad użycia broni palnej przez te jednostki 11.
6. Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 maja 1996 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu postępowania przy użyciu broni palnej przez policjantów 12;
7. Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 1996 r. w sprawie szczegółowego trybu korzystania przez policjantów z pomocy instytucji państwowych, organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego, jednostek gospodarczych i organizacji społecznych oraz osób 13;
8. Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1997 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji 14.

Pomijamy tu akty wykonawcze niższej rangi i przepisy wewnętrzne o charakterze wykonawczym, instrukcyjnym lub objaśniającym (np. regulaminy służby patrolowej, służby konwojowej, insukcje dochodzeniowo-śledcze czy instrukcje pracy operacyjnej), które bezpośrednio regulują działania poszczególnych służb policyjnych 15. Ponadto pomijamy tu - jak zaznaczyliśmy - pozostałe przepisy policyjne w szerokim rozumieniu tego terminu - dotyczące m. in. Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, straży gminnych (miejskich), Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji czy licencjonowanych pracowników ochrony fizycznej (tzw. ochroniarzy).

Znajomość podstawowych, międzynarodowych przepisów w dziedzinie praw człowieka jest nieodzowna w pracy policjanta. Niektóre z nich określają pewne minimalne wymagania wobec działań funkcjonariuszy. Wynikają one ze wspólnych doświadczeń państw prawa 16.

Jak przedstawiają się przepisy polskiego prawa policyjnego na tle wspomnianych standardów dotyczących policji? Przeanalizujemy najbardziej istotne prawa i wolności.

3. Podstawowym, niekwestionowanym 17 prawem człowieka jest prawo do życia. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności Rady Europy z 1950 r. (dalej: EKPC) 18 uznaje jednak, że pozbawienie życia nie będzie sprzeczne z jej art. 2, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły (podkr. nasze):

w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą,

w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem,

w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania (art. 2 pkt 2 Konwencji).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 19 zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia (art. 38). Ten lapidarny w swym brzmieniu przepis oznacza zobowiązanie państwa do ochrony życia obywateli oraz innych osób przebywających na jego terytorium wszystkimi prawnie dostępnymi środkami, zarówno poprzez wprowadzenie odpowiednich przepisów do ustawodawstwa wewnętrznego (np. kodeksu karnego czy kodeksu cywilnego) wraz ze środkami egzekucji tych praw, jak i poprzez zapewnienie odpowiedniej praktyki stosowania tych przepisów. Muszą mieć one na celu "prawną ochronę życia". Jakkolwiek paradoksalnie to brzmi ale np. przepisy dotyczące użycia broni przez policjanta są "pochodną" przepisu Konstytucji chroniącego życie człowieka.

Istotnym uzupełnieniem prawa jak i praktyki, zwłaszcza dla państw nie będących członkami Rady Europy, są postanowienia Kodeksu Postępowania Funkcjonariuszy Porządku Prawnego (rezolucji 34/169 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1979 r.). Dokument ten stanowi, że funkcjonariusze porządku prawnego 20 mogą użyć siły wyłącznie w wypadku absolutnej konieczności i tylko w granicach niezbędnych do wypełnienia swego obowiązku (art. 3). Komentarz, stanowiący integralną część tego dokumentu, wyjaśnia, iż użycie broni palnej uważa się za środek ostateczny i że należy podjąć wszelkie kroki, by je wykluczyć - zwłaszcza przeciwko dzieciom. Broni palnej w zasadzie w ogóle nie powinno się używać. Wyjątek stanowią sytuacje, w których osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa stawia zbrojny opór lub w inny sposób naraża czyjeś życie, a mniej drastyczne środki nie wystarczają do powstrzymania jej lub skłonienia do poddania się.

Jeszcze bardziej szczegółowe są Podstawowe zasady użycia siły oraz broni palnej przez funkcjonariuszy porządku prawnego (rezolucja VIII Kongresu ONZ w Sprawie Zapobiegania Przestępczości i Postępowania z Przestępcami) z 1990 r. Pozwalają one na użycie siły i broni palnej tylko wtedy, gdy inne środki okażą się nieskuteczne bądź gdy nie ma żadnej nadziei na osiągnięcie zamierzonego celu. Nakładają także na funkcjonariuszy porządku prawnego obowiązek działania rozważnego i proporcjonalnego do wagi przestępstwa, minimalizowania szkody i uszkodzenia ciała oraz nakazują szanować i chronić życie ludzkie, zapewnić jak najszybciej pomoc i opiekę medyczną wszystkim zranionym, a także upewnić się, czy poinformowano krewnych i bliskich osoby zranionej lub poszkodowanej. Zasady zalecają, aby reguły i przepisy wykonawcze w sprawie użycia broni palnej zawierały m. in. określenie okoliczności, w których funkcjonariusze porządku prawnego są uprawnieni do jej noszenia, typów dozwolonej broni palnej i amunicji, sposobu kontroli broni, sporządzania raportów o każdym jej użyciu oraz gwarancję, że broń ta będzie używana jedynie w stosownych okolicznościach i w sposób, który zmniejsza ryzyko niepotrzebnego uszkodzenia ciała.

Przepisy dotyczące zasad stosowania broni palnej w polskim prawie policyjnym zawarte są w ustawie o policji oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z 21 maja 1996 roku w sprawie szczegółowych warunków i sposobu postępowania przy użyciu broni palnej przez policjantów. W przypadku, gdy inne środki przymusu

bezpośredniego są niewystarczające lub ich użycie, ze względu na okoliczności danego zdarzenia, nie jest możliwe, policjant ma prawo użycia broni palnej wyłącznie:

1) w celu odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność policjanta lub innej osoby oraz w celu przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do takiego zamachu,

2) przeciwko osobie nie podporządkowującej się wezwaniu do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu, zdrowiu lub wolności policjanta albo innej osoby,

3) przeciwko osobie, która usiłuje bezprawnie, przemocą, odebrać broń palną policjantowi lub innej osobie uprawnionej do posiadania broni palnej,

4) w celu odparcia niebezpiecznego, bezpośredniego, gwałtownego zamachu na obiekty ważne dla bezpieczeństwa lub obronności państwa, na siedziby naczelnych organów władzy, naczelnych lub centralnych organów administracji państwowej albo wymiaru sprawiedliwości, na obiekty gospodarki lub kultury narodowej oraz na przedstawicielstwa dyplomatyczne i urzędy konsularne państw obcych albo organizacji międzynarodowych, a także na obiekty dozorowane przez uzbrojoną formację ochronną utworzoną na podstawie odrębnych przepisów,

5) w celu odparcia zamachu na mienie, stwarzającego jednocześnie bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności człowieka,

6) w bezpośrednim pościgu za osobą, wobec której użycie broni było dopuszczalne w przypadkach określonych w pkt 1-3 i 5, albo za osobą, wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia zabójstwa, zamachu terrorystycznego, uprowadzenia osoby w celu wymuszenia okupu lub określonego zachowania, rozboju, kradzieży rozbójniczej, wymuszenia rozbójniczego, umyślnego uszkodzenia ciała, zgwałcenia, podpalenia lub umyślnego spowodowania w inny sposób niebezpieczeństwa powszechnego dla życia albo zdrowia,

7) w celu ujęcia osoby, o której mowa w pkt 6, jeśli schroniła się ona w miejscu trudno dostępnym, a z okoliczności towarzyszących wynika, że może użyć broni palnej lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu albo zdrowiu,

8) w celu odparcia gwałtownego, bezpośredniego i bezprawnego zamachu na konwój ochraniający osoby, dokumenty zawierające wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, pieniądze albo inne przedmioty wartościowe,

9) w celu ujęcia lub udaremnienia ucieczki osoby zatrzymanej, tymczasowo aresztowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności, jeśli:

a) ucieczka osoby pozbawionej wolności stwarza zagrożenie dla życia albo zdrowia ludzkiego,

b) istnieje uzasadnione podejrzenie, że osoba pozbawiona wolności może użyć broni palnej, materiałów wybuchowych lub niebezpiecznego narzędzia,

c) pozbawienie wolności nastąpiło w związku z uzasadnionym podejrzeniem lub stwierdzeniem popełnienia przestępstw, o których mowa w pkt 6. (Art. 17 ust. 1 ustawy o policji).

Prawo dopuszcza ponadto użycie broni palnej przez uzbrojone oddziały lub pododdziały Policji w razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub niebezpiecznego zakłócenia porządku publicznego, zwłaszcza przez sprowadzenie:

1) niebezpieczeństwa powszechnego dla życia, zdrowia lub wolności obywateli,

2) bezpośredniego zagrożenia dla mienia w znacznych rozmiarach,

3) bezpośredniego zagrożenia obiektów ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności oraz życia publicznego państwa (art. 18 ust. 1 ustawy o policji).

Użycie broni palnej należy traktować jako środek ostateczny, sięgać po nią należy więc ze szczególną rozważą, traktując ją jako ostateczny środek przymusu bezpośredniego. Funkcjonariusz winien starać się zminimalizować szkody; nie może też zmierzać do pozbawienia życia osoby, wobec której używa broni. Nie może także narażać na utratę życia lub zdrowia innych osób.

Przed użyciem broni palnej policjant jest obowiązany:

1. po uprzednim okrzyku "Policja" wezwać osobę do zachowania zgodnego z prawem, a w szczególności do natychmiastowego porzucenia broni lub niebezpiecznego narzędzia, zaniechania ucieczki, odstąpienia od bezprawnych działań lub użycia przemocy;

2. w razie niepodporządkowania się powyższym wezwaniom zagrozić użyciem, zagrozić użyciem broni palnej, wzywając "Stój □ bo strzelam";

3. oddać strzał ostrzegawczy w górę, jeżeli wezwania sprecyzowane w pkt 1 i 2 okażą się bezskuteczne 21.

Broni palnej nie używa się w przypadkach określonych w art. 17 ust. 1 pkt 6, 7 i 9 ustawy o policji w stosunku do kobiet o widocznej ciąży, osób, których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat, starców oraz osób o widocznym kalectwie. Jeśli w wyniku użycia broni palnej nastąpiło zranienie osoby, policjant zobowiązany jest do natychmiastowego udzielenia pierwszej pomocy oraz zapewnienia pomocy lekarskiej.

Ponadto w przypadku, gdy w wyniku użycia broni palnej nastąpiło zranienie lub śmierć albo szkoda w mieniu, policjanci oraz dyżurny właściwej komendy rejonowej policji zobowiązani są do zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia oraz w miarę możliwości ustalenia świadków. Policjant obowiązany jest do niezwłocznego powiadomienia dyżurnego najbliższej jednostki policji i swojego przełożonego o przypadku użycia broni palnej. Musi też sporządzić pisemny raport. Obowiązkiem przełożonego jest zbadanie zgodności użycia broni z obowiązującym prawem, zawiadomienie wyższego przełożonego 22.

Przepisy powyższe prima facie zobowiązują policjanta do formalnego toku postępowania w razie konieczności użycia broni palnej. Od czasu do czasu pojawiają się głosy opinii publicznej, że formalizm ten odstrasza policjantów od sięgania po ten środek 23. Poglądy takie uznać należy za błędne - wystarczającym argumentem przemawiającym na korzyść względnie szczegółowych regulacji prawnych jest to, że idzie tu o wartość najwyższą - życie ludzkie. Oczywiście należy pamiętać, że sytuacje modelowe, umożliwiające policjantowi ściśle zastosowanie się do wymaganego przez prawo trybu użycia broni, w praktyce występują rzadko 24. Za konieczne należy uznać badanie każdego przypadku użycia broni przez prokuraturę. Zaniechanie takich badań sprzyjałoby nadużywaniu uprawnień do stosowania broni palnej 25. Niezmiernie istotne jest tu odpowiednie szkolenie policjantów, tzn. teoretyczne, jak i praktyczne (trening strzelecki, pokonywanie barier psychicznych itp.), a także położenie nacisku w procesie szkolenia na uświadomienie policjantom, że broń palna jest środkiem ostatecznym i "bezwzględnie koniecznym" (art. 2 ust. 2 EKPC).

Wydaje się, że polskie przepisy, dotyczące wyłomu od zasady ochrony prawa do życia, generalnie spełniają standard ustanowiony przez art. 2 EKPC. Niemniej jednak pewne kwestie uznać można za dyskusyjne (np. brak publikowanych przepisów dotyczących wzorów i typów broni 26 oraz pocisków stosowanych przez policję oraz ewentualnych wyłączeń w tym zakresie, kwestie użycia broni palnej wobec kobiet o widocznej ciąży w niektórych sytuacjach opisanych w art. 17 ust. 1 pkt 1-5 oraz 8 ustawy o policji, jak i zasadę trójfazowego ostrzeżenia przed użyciem broni) 27.

Jedną z najgłośniejszych spraw, związanych z nielegalnym użyciem broni, było zastrzelenie 19-letniego, bezpodstawnie zatrzymanego mężczyzny przez komendanta rejonowego policji w Łomazach, Zbigniewa N. w styczniu 1997 r. Były komendant był pijany. Groził Robertowi J. bronią w czasie "przesłuchania", zmuszając go do przyznania się do czynu, którego nie popełnił. Zbigniew N. strzelił w głowę klęczącego Roberta J. W kwietniu 1998 r. Zbigniew N. został skazany na karę 15 lat pozbawienia wolności za zabójstwo 28.

Innym przykładem jest sprawa sierż. Jana G. W marcu 1997 r. na przystanku tramwajowym w Warszawie miał miejsce rozbój na pasażerach. Jan G. udający się na służbę użył broni (prywatnego Makarowa) wobec uciekających przestępców. Sprawcy zbiegli. Jan G. przez radiotelefon taksówki zawiadomił policję o użyciu broni i czekał na jej przybycie z pistoletem w rękę. Odgłosy strzałów wywabiły klientów pobliskiego baru piwnego, którym przewodził Robert R. Pytał on dlaczego Jan G. strzelał i domagał się żeby odłożył broń. Jan G. odpowiedział, żeby się nie wtrącał. Nie wiadomo czy poinformował, że jest policjantem. Grupa 8 mężczyzn zaczęła otaczać Jana G. prawdopodobnie zamierzając go powstrzymać. Robert R. według zeznań świadków miał trzymać 1,5-metrowy kij bilardowy. Jan G. zaczął strzelać. Robert W. zmarł na miejscu, inny mężczyzna zmarł w izbie przyjęć szpitala, kolejny został ranny. Prokurator postawił Janowi G. zarzut podwójnego zabójstwa oraz ciężkiego uszkodzenia ciała w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej. Śledztwo nie potwierdziło, aby mężczyźni grozili Janowi G. pozbawieniem życia, chcieli go obezwładnić i odebrać mu broń. Poza tym policjant nie strzelał do nich w nogi, lecz w środkowe części ciała i z bliskiej odległości 29.

4. W pracy policjanta bardzo ważnym jest zakaz stosowania tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Zakaz ten wynika przede wszystkim z art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich oraz z art. 3 EKPC 30. Na szczeblu powszechnym społeczność międzynarodowa wypracowała ponadto traktat szczegółowy - Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 10 grudnia 1984 r. Tortury zdefiniowano tam jako:

"(...) każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo".

Konwencja nakłada na Państwa-Strony wiele obowiązków. Między innymi istotny jest tu art. 16 Konwencji zobowiązujący państwo do zapobiegania także "innym aktom okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowanie albo karania", nie wymienionym w definicji tortur. Brak tu więc szczegółowej definicji. Specjaliści uważają, że często nie można precyzyjnie rozgraniczyć "traktowania niehumanitarnego" od "poniżającego" (pomijając subiektywne odczucia ofiar). Sytuacje takie są ponadto determinowane kulturowo (np. kwestia zbiorowego lub samotnego pobytu w celi czy znany w swoim czasie polskiemu więziennictwu problem "obudowy" sanitariatów w celach) 31. Pewną pomocą może tu służyć zalecenie z Kodeksu Postępowania Funkcjonariuszy Porządku Prawnego ONZ, nakazujące interpretować "okrutne, niehumanitarne lub poniżające traktowania albo karanie" w sposób zapewniający możliwie najszerszą ochronę przed fizycznymi czy psychicznymi nadużyciami. Standard ten celowo jest "nieostrzy" i niezdefiniowany - ciągle bowiem podlega zmianom i ulepszaniu 32. Jest to ważne zagadnienie, choćby dlatego, że w polskich warunkach kulturowych problem stanowią nie tyle tortury, co właśnie kwestia poniżającego postępowania albo karania.

Jedną z charakteryzujących to zagadnienie spraw jest sprawa 25-letniego D. D. W czerwcu 1997 r. stał on z czterema znajomymi pod sklepem nocnym w jednej z podwarszawskich miejscowości. Z przejeżdżającego radiowozu wysiadło kilku policjantów i bez żadnego powodu zmusili mężczyzn do położenia się na ziemi. Wszystkich zakuto w kajdanki. D. D. był bity pięścią po głowie i twarzy, kopany po całym ciele i łony słowami wulgarnymi przez policjantów. Badanie w izbie wytrzeźwień wykazało u D. D. 1,93 % alkoholu we

krwi. W wyniku późniejszej obdukcji lekarskiej stwierdzono u skarżącego się naruszenie czynności ciała powyżej 7 dni (m. in. uraz głowy, oka prawego, złamanie ściany zatoki szczękowej, złamanie kości nosa bez przemieszczenia). D. D. następnego dnia po zajściu zawiadomił prokuraturę o popełnieniu przestępstwa, która umorzyła postępowanie z powodu braku ustawowych znamion czynu. Stwierdzono, że D. D. przewrócił się, a policjanci działali zgodnie z prawem. Późniejsze zażalenie także zostało umorzone przez tego samego prokuratora. W listopadzie prokuratura wniosła akt oskarżenia przeciwko D. D. zarzucając mu czynną napaść na policjantów. D. D., wobec wyczerpania drogi krajowej wniósł skargę do Komisji Praw Człowieka w Strasburgu, zarzucając naruszenie art. 3, 6 i 8 ust. 1 EKPC.

Konwencja w sprawie zakazu tortur przewiduje także mechanizm kontrolny, polegający na badaniu raportów co 4 lata przedkładanych przez Państwa Strony zespołowi ekspertów - Komitetowi Przeciwko Torturom 33.

Wolność od tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania zdecydowanie skuteczniej naszym zdaniem chroniona jest w systemie europejskim. EKPC zapewnia możliwość skargi jednostki do Europejskiej Komisji Praw Człowieka na naruszenie art. 3 ("Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu albo poniżającemu traktowaniu albo karaniu"). Konwencja podnosi zakaz tortur do rangi zakazu absolutnego, tzn. takiego, który nie podlega uchyleniu w żadnych okolicznościach. Wynika to z art. 15 EKPC, zezwalającego na uchylene się Państwa Strony od zobowiązań konwencyjnych "w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu". Owo "uchylene się" nie obejmuje zakazu tortur - ergo nawet w przypadku wojny Konwencja utrzymuje w mocy zakaz stosowania tortur oraz innego niehumanitarnego lub poniżającego postępowania albo karania. Nawet gdy w grę wchodzi względy bezpieczeństwa państwa, również w przypadku wydalenia lub ekstradycji cudzoziemca uznanego za niebezpiecznego niedopuszczalne jest zastosowanie tych środków, jeśli w państwie przyjmującym grożą mu tortury czy poniżające postępowanie. Zakaz tortur jest także i w tym przypadku absolutny.

Sztandarową sprawą jest tu sprawa K. Chahala przeciwko Wielkiej Brytanii rozpatrzona przez Trybunał Praw Człowieka w 1996 r. K. Chahal, Sikh przebywający w Wielkiej Brytanii i działający na rzecz niepodległości Khalistanu, ojczyzny Sikhów, miał w związku z tym dwie sprawy karne. Pierwszy wyrok uchylono, w drugiej sprawie został uniewinniony. W 1990 r. Chahal na wniosek brytyjskiego Home Office (MSW) ze względu na bezpieczeństwo państwa oraz zwalczanie terroryzmu został umieszczony w areszcie deportacyjnym. K. Chahal złożył wniosek o azyl polityczny twierdząc, że w wypadku deportacji do Indii będzie narażony na tortury. Wniosek oddalono i nie było możliwości jego zaskarżenia. Home Office poinformował specjalną komisję badającą tę sprawę, że Chahal brał udział w działaniach terrorystycznych Sikhów. Chahal nie został poinformowany co było podstawą tej informacji. Sekretarz stanu wydał ponowną decyzję o deportacji - sąd uchylił jednak odmowę azylu wobec K. Chahala. Home Office w kilka miesięcy później wydał jednak identyczną w treści jak poprzednio decyzję nakazującą deportację Chahala.

Trybunał uznał naruszenie m. in. art. 3 EKPC, stwierdzając, że zakaz tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania jest absolutny, niezależnie od zachowania osoby, o którą chodzi i dotyczy on także wydalenia do państwa w którym osoba wydalana jest narażona na rzeczywiste ryzyko traktowania sprzecznego z art. 3 EKPC 34.

Niedawno także i polskie orzecznictwo wzbogaciło się o bardzo interesujący casus uwzględnienia mechanizmu art. 3 EKPC. Mamy tu na myśli głośne postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 1997 r. w sprawie chińskiego małżeństwa Mandugeqi i Jinge, którego ekstradycji domagała się ChRL. SN stwierdził, że

"wydanie osoby ściganej w sytuacji istnienia prawdopodobieństwa poddania jej w kraju wzywającym torturom lub niehumanicznemu albo poniżającemu karaniu, w rozumieniu art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ..., jest prawnie niedopuszczalne" i uchylił pierwotne orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie uznające dopuszczalność ekstradycji Chińczyków (podkr. nasze). SN wskazał także, że przypuszczenie iż w Chinach nie byłoby zagwarantowane także prawo do rzetelnego procesu, przewidziane w art. 6 Konwencji, powoduje, że wydanie Mandużękich Chinom jest prawnie niedopuszczalne 35.

Obok mechanizmu sądowego EKPC (skargi rozpatrywanej przez Komisję i Europejski Trybunał Praw Człowieka) 36 w systemie europejskim wprowadzono instrument o charakterze prewencyjnym. Jest nim Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 26 listopada 1987 r. Konwencja ta nie zawiera żadnych szczególnych przepisów dotyczących tortur i niehumanicznego lub poniżającego postępowania albo karania ani definicji takich praktyk. Ustanawia natomiast system regularnych wizytacji miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności przez władze państwowe (areszty policyjne i wojskowe, instytucje dla nieletnich, więzienia i areszty śledcze, szpitale psychiatryczne, areszty deportacyjne, ośrodki dla uchodźców, centra przesłuchań itp.). Wizytacji tych dokonuje specjalny organ - Europejski Komitet Zapobiegania Torturom 37.

Komitet może opublikować sprawozdanie z wizytacji instytucji dla osób pozbawionych wolności w danym państwie dopiero po uzyskaniu zgody władz owego państwa. W praktyce wszystkie państwa wizytowane dotychczas udzieliły takiej zgody - niekiedy jednak z kilkuletnim opóźnieniem, które dało im czas na wprowadzenie konkretnych zmian i "systemową" poprawę ochrony praw osób pozbawionych wolności. Państwu przysługuje ponadto prawo do opublikowania własnego stanowiska w odpowiedzi na sprawozdanie Komitetu.

Jedyną "sankcją", jaką może zastosować Komitet, gdy wizytowane państwo "uchyla się od współpracy lub odmawia poprawienia sytuacji zgodnie z zaleceniami", jest wydanie publicznego oświadczenia w tej sprawie (art. 10 ust. 2 Konwencji) 38.

Na poziomie ustawodawstwa krajowego nader istotny jest art. 40 Konstytucji. Stanowi on, że: "Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych". Podobnie jak w prawie międzynarodowym, Konstytucja utrzymuje absolutność zakazów wynikających z art. 40 także w czasie stanu wojennego i wyjątkowego (art. 233 ust. 1 Konstytucji).

Polskie prawo policyjne reguluje problem zakazu tortur oraz okrutnego, niehumanicznego lub poniżającego postępowania albo karania w sposób dość ogólny. Art. 14 ust. 3 ustawy o Policji stanowi że "[p]olicjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka" 39. W świetle wyraźnego włączenia zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego postępowania do instrukcji i regulaminów obowiązujących wszystkich ludzi (nie tylko funkcjonariuszy państwowych) biorących udział m. in. w jakiegokolwiek formie zatrzymania, aresztowania lub pozbawienia wolności (art. 10 Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur) sformułowanie to uznać należy za zbyt ogólną deklarację 40.

Głośnym przykładem ekscesu jest tu głośna sprawa Dariusza W., funkcjonariusza policji ze Słupska, który w styczniu 1998 r. uderzając pałką w tył głowy 13-letniego chłopca spowodował jego zgon. Prokuratura

postawiła mu zarzut bezpodstawnego podjęcia interwencji - użycia pałki służbowej niezgodnie z przepisami - oraz nieudzielenia pomocy pobitemu chłopcu. Biegli stwierdzili, że Dariusz W. miał w chwili czynu ograniczoną poczytalność. Sprawa jest obecnie w sądzie w Koszalinie. Oskarżony jest obecnie na emeryturze - przepracował w policji ponad 15 lat. Zgodnie z ustawą o policji jest to minimalny okres uprawniający do przejścia na emeryturę policyjną. Drugi policjant jest oskarżony o nieudzielenie pomocy ofierze przestępstwa 41.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny 42 uchyliła m. in. art. 142 i 143 ustawy o policji. Dotyczyły one przestępstw służbowych polegających odpowiednio na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązku naruszających dobra osobiste obywatela oraz na "używaniu przemocy, groźby bezprawnej lub moralnego znęcania się w celu uzyskania wyjaśnień, zeznania lub oświadczenia". Od chwili wejścia w życie nowego Kodeksu karnego 43 (1 września 1998 r.) stan prawny uległ zmianom. Kodeks karny w rozdziale XXIX (Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego) wprowadził w miejsce uchylonych przepisów przestępstwo nadużycia władzy. Sprawcą jego może być tylko funkcjonariusz publiczny (jakim w świetle art. 115 § 13 pkt. 7 K. k. jest m. in. policjant). Przestępstwo to polega na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków i poprzez to na działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (art. 231 § 1 K. k.). Zagrożone jest ono karą pozbawienia wolności do lat 3. Kodeks wprowadza także postać kwalifikowaną (jeśli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej 44) oraz uprzywilejowaną (jeśli sprawca działa nieумыślnie i wyrządza istotną szkodę) tego przestępstwa 45.

K. k. z 1997 r. zawiera jeszcze dwa przepisy mające związek z wolnością od tortur. Są to przepisy art. 246 oraz 247 § 3 K. k. Pierwszy z nich przewiduje karę pozbawienia wolności od roku do lat 10 dla funkcjonariusza publicznego lub osoby działającej na jego polecenie stosujących przemoc, groźbę bezprawną lub w inny sposób znęcających się fizycznie lub psychicznie nad inną osobą w celu uzyskania określonych zeznań, wyjaśnień, informacji lub oświadczenia. Natomiast art. 247 § 3 K. k. penalizuje działanie funkcjonariusza publicznego, który wbrew swemu obowiązkowi dopuszcza do znęcania się nad osobą prawnie pozbawioną wolności. Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat 10).

Z wszystkich powyższych przepisów nie wynika *expressis verbis* zakaz stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego postępowania albo karania. Nie spełnia to wymogu Konwencji ONZ z 1984 r. osądzenia funkcjonariusza publicznego "wprost" za dopuszczenie się aktu tortur (poza tym przy powyższych kwalifikacjach prawnych nie uwzględnia się niektórych istotnych cech definicji tortur z art. 1 Konwencji ONZ z 1984 r. w sprawie zakazu ich stosowania np. gdy tortury wynikają z dyskryminacji) 46.

Sądzymy, że znaczny wpływ na "wykorzenienie" zjawiska tortur, a zwłaszcza - znacznie częstszego w naszym kręgu kulturowym - poniżającego postępowania, będą miały ustalenia z pierwszej okresowej wizytacji Komitetu Zapobiegania Torturom w Polsce (odbyła się ona w lipcu 1996 r.) 47. Sprawozdanie z tej wizytacji nie jest wciąż jeszcze upublicznione. Nieoficjalnie wiemy jednak, że Komitet przedstawił sporo uwag dotyczących policji. Uwagi te dotyczyły m. in. stwierdzenia przypadków przetrzymywania zatrzymanych powyżej 48 godzin, kwestii badań lekarskich dzieci przebywających w policyjnych izbach dziecka oraz opracowania kodeksu postępowania w czasie policyjnego przesłuchania. Komitet opisał też przypadek zatrzymanego w areszcie policyjnym mężczyzny, który skarżył się, że bito go pałką w stopy. Lekarz Komitetu po badaniu potwierdził ten fakt ...

Komitet Helsiński od kilku lat dokonuje lustracji m. in. instytucji policyjnych w Polsce (policyjnych izb dziecka, aresztów policyjnych, aresztów deportacyjnych). Podczas jednej z ostatnich lustracji, w Warszawie oraz na Pomorzu (w grudniu 1995 r.), stwierdzono naruszenia zakazu stosowania okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego postępowania. W Schronisku dla Nieletnich w Gdańsku stwierdzono przypadki bicia nieletnich zatrzymanych przez policjantów z gdańskich komisariatów (niektórzy chłopcy nosili ślady uderzeń, fakty te potwierdził też dyrektor Schroniska).

Trzech nieletnich z Policyjnej Izby Dziecka w Bydgoszczy skarżyło się na zakładanie im kajdanek. Prawo policyjne wyraźnie zakazuje stosowania kajdanek wobec nieletnich 48.

W areszcie policyjnym w Gdyni ustalono, że pościel (poszewki do poduszek) oraz koce były bardzo brudne. Wiele do życzenia pozostawiał także stan cel. Przypomnijmy, że Komitet Zapobiegania Torturom Rady Europy zaleca wydawanie osobom zatrzymanym czystej pościeli 49.

5. Kolejnym ważnym dla policjanta prawem jest prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego (art. 5 ust. 1 EKPC). Prawo to oznacza, że nikt nie może zostać pozbawiony wolności w sytuacjach innych niż określone w art. 5, a prawo do bezpieczeństwa odnoszone musi być do prawa krajowego, z którym każda decyzja o pozbawieniu wolności musi być zgodna. Ponieważ Konwencja opisuje standard minimalny, możliwe jest pozbawienie wolności w sytuacji wyraźnie określonej w art. 5 Konwencji, stanowiącej jednak jej naruszenie ze względu na pogwałcenie materialnego bądź formalnego prawa krajowego 50. Interpretacja ta wskazuje nie tylko na dynamiczny charakter Konwencji, ale i co znacznie ważniejsze dla polskich policjantów - na decydującą rolę prawa krajowego. Spełnianie jego wymogów okazuje się więc bardzo ważne dla wypełnienia zobowiązań międzynarodowych.

W literaturze zwraca się uwagę na różne podstawy policyjnego uprawnienia do zatrzymania jako środka przymusu polegającego na krótkotrwałym pozbawieniu wolności (do 48 godzin). Jest to m in.:

- zatrzymanie procesowe - podstawą mogą być tu przede wszystkim przepisy Kodeksu postępowania karnego, do których wprost nawiązuje ustawa o policji w art. 15 ust. 1 pkt 2 51;

- zatrzymanie prewencyjne - którego podstawą jest przede wszystkim art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o policji (chodzi o prawo zatrzymywania "osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego, a także dla mienia");

- zatrzymanie administracyjne - którego podstawą jest m. in. art. 40 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r. (Dz. U. nr 35, poz. 228, ze zm.) 52.

Najwięcej kontrowersji budzą najczęściej nadużywane przez policjantów uprawnienia do zatrzymania prewencyjnego, choć nie można twierdzić, że ustawa o policji kłóci się z unormowaniami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Art. 5 ust. 1 EKPC dopuszcza przecież zatrzymanie

prewencyjne, a jego treść pokrywa się w zasadzie z ustawą o policji. Jedyne wątpliwości interpretacyjne budzi fakt użycia przez ustawodawcę w art. 15 ustawy o policji pojęć zupełnie odmiennych od tych, które procedura karna stosuje do określenia sytuacji stwarzających niebezpieczeństwo popełnienia przestępstwa.

Bardzo ważny z punktu widzenia praw człowieka jest przepis art. 15 ust. 2 ustawy o policji. Spełniając wymóg art. 5 ust. 4 Konwencji, zrównuje on prawa osoby zatrzymanej prewencyjnie z uprawnieniami osoby zatrzymanej na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego 53. Zatrzymanemu przysługuje więc prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia przez ten organ legalności pozbawienia wolności i zwolnienia, jeśli jest ono niezgodne z prawem (art. 246 § 1 K. p. k.).

Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego jest prawem tak istotnym, że zawarowano je w Konstytucji Rzeczypospolitej. Art. 41 ust. 1 Konstytucji stanowi, że "Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie". Ust. 3 tego przepisu nakazuje natychmiast i zrozumiale dla zatrzymanego poinformowanie o przyczynach zatrzymania. "Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami" 54. Przepisy Konstytucji uzupełniają pozornie "techniczne", ale ważne z punktu widzenia gwarancji procesowych przepisy Kodeksu postępowania karnego. Nakazują one m. in. stwierdzenie czasu, miejsca i przyczyny zatrzymania w protokole, doręczenie odpisu tego protokołu zatrzymanemu oraz udzielanie informacji o przysługujących zatrzymanemu prawach (art. 244 § 2 i § 3 K. p. k.). Jeśli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania osoba zatrzymana nie została przez uprawniony organ przekazana do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania należy ją natychmiast zwolnić. Zatrzymanego należy także zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania (art. 248 § 1 i § 2 K. p. k.). Aby wzmocnić te gwarancje, w 1989 r. wprowadzono instytucję zażalenia na zatrzymanie, składanego do właściwego sądu rejonowego. Sąd ma obowiązek niezwłocznego rozpoznania takiego zażalenia, i w razie stwierdzenia bezzasadności lub nielegalności zatrzymania, sąd zarządza natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego (art. 246 § 1 - § 3 K. p. k.).

Warto przytoczyć tu zalecenia Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom dotyczące osób zatrzymanych przez policję. Komitet podkreśla znaczenie trzech następujących praw:

1. prawa do zawiadomienia osoby trzeciej (członka rodziny, przyjaciela, przedstawiciela konsulatu) o fakcie zatrzymania;
2. prawa dostępu do obrońcy;
3. prawa żądania badania lekarskiego przez wybranego przez siebie lekarza (oprócz każdego badania lekarskiego prowadzonego przez lekarza "policyjnego") 55.

Zdaniem Komitetu, przestrzeganie tych praw zapewnia niestosowanie tortur od samego początku pozbawienia wolności, zwłaszcza w przypadku zatrzymania przez policję 56. Należy tu zacytować pogląd z członków Komitetu, R. Machacka, który stwierdził, że "... nadużycia uprawnień przez policję mają miejsce najczęściej w ciągu 24 godzin od zatrzymania" 57.

Ustawowy zakres uprawnień policji do ingerencji w prawo do wolności i bezpieczeństwa w prawie polskim jest szeroki. Wspomniany art. 15 ust. 1 ustawy o policji stanowi, że wykonując swe czynności, policjanci (poza prawem zatrzymywania) mają prawo do:

- 1) legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości,

- 2) przeszukiwania osób i pomieszczeń w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw,

- 3) dokonywania kontroli osobistej, a także przeglądania zawartości bagażu i sprawdzania ładunku w portach i na dworcach oraz w środkach transportu lądowego, powietrznego i wodnego, w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary,

- 4) żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego oraz jednostek gospodarczych prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej,

- 5) zwracania się o niezbędną pomoc do innych jednostek gospodarczych i organizacji społecznych, jak również zwracania się w nagłych wypadkach do każdego osoby o udzielenie doraźnej pomocy, w ramach obowiązujących przepisów prawa.

Np. w przypadku legitymowania obowiązujące przepisy obligują policjantów do podania podstawy prawnej i przyczyny podjęcia czynności służbowej oraz stopnia, imienia i nazwiska 58. Przepisy w sposób dość ogólny formułują tryb legitymowania. Prawo to przysługuje policjantowi, gdy "ustalenie tożsamości jest niezbędne do wykonania czynności służbowych, a zwłaszcza w celu:

- 1) identyfikacji osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia,

- 2) ustalenia świadków zdarzenia powodującego naruszenie bezpieczeństwa lub porządku publicznego,

- 3) wykonania polecenia wydanego przez sąd, prokuratora, organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego,

4) identyfikacji osób wskazanych przez pokrzywdzonych jako sprawców przestępstwa lub wykroczeń,

5) poszukiwania osób zaginionych lub ukrywających się przed organami ścigania albo wymiarem sprawiedliwości" 59.

Istotny jest fakt ustalenia tożsamości osoby legitymowanej nie tylko na podstawie dowodu osobistego, tymczasowego dowodu osobistego, tymczasowego zaświadczenia tożsamości lub paszportu, ale także na podstawie innych, nie budzących wątpliwości dokumentów, a nawet oświadczeń (w tym telefonicznych) osób o ustalonej tożsamości 60. Oto charakterystyka jednej ze spraw prowadzonych przez Fundację.

W sierpniu 1997 r. w podwarszawskim pociągu pod zarzutem braku biletu wobec nieczynnej kasy w miejscu wyjazdu został zatrzymany przez agencję ochrony wynajmowaną przez PKP, 60-letni profesor uniwersytecki. Ponieważ nie chciał zapłacić kary za przejazd bez biletu, agenci wezwali policję. Dwóch policjantów "w cywilu", mignęło profesorowi kolorowym kartonikiem nie podając nazwisk ani stopni służbowych mimo jego żądań. Profesor przyznał na pytanie policjantów, że wypił kilka kieliszków alkoholu. Zachowywał się jednak poprawnie i nie wszczynał awantury. Nie zgadzał się jedynie na zapłacenie kary (ostatecznie ją uiścił i ochroniarze kolei odstąpili od czynności). Odmówił badania alkomatem w dworcowym komisariacie - wyraził zgodę na badanie w izbie wytrzeźwień licząc na szybkie wyjaśnienie incydentu. Mimo protestów został jednak tam umieszczony. Nie został poddany badaniu lekarskiemu mimo, że miał brać leki. Personel izby nie reagował na prośby towarzyszącej mu żony i znajomego. W odpowiedzi na skargę złożoną przez zainteresowanego do Inspektoratu KGP na zachowanie policjantów czytamy m. in.: "(...) nie znaleziono podstaw do potwierdzenia zarzutów stawianych przez Pana wobec interweniujących policjantów. Ustalono, że policjanci podjęli interwencję na wniosek przedstawicieli PKP w związku z odmową wylegitymowania się i nieuiszczeniem stosownej opłaty za przejazd bez wymaganego biletu. (...) [M]ożna uznać, że osoby Panu towarzyszące nie przejawiały chęci zaopiekowania się Panem. (...) Pan był głównym animatorem całego zajścia". Władze Warszawy obiecały przeszkolić personel izby w zakresie praw człowieka. Jedynie PKP przyznało skarżącemu się rację zwracając pieniądze pobrane tytułem kary za przejazd bez biletu.

Wydaje się, że niektóre okoliczności uzasadniające prawo legitymowania są zakreślone zbyt szeroko (policja ciągle "poszukuje osób ukrywających się przed organami ścigania"), z drugiej strony nie da się przewidzieć wszystkich okoliczności uzasadniających prawo policjanta do legitymowania. Ważniejsza niż przepis prawny jest w tu praktyka oraz gwarancje, towarzyszące łączącemu się z legitymowaniem uprawnieniu policjanta - do zatrzymania.

Na początku kwietnia 1998 r. wojewoda warszawski, M. Gielecki, wydał rozporządzenie w sprawie zakazu przebywania nieletnich na ulicach i w miejscach publicznych na terenie Warszawy i województwa warszawskiego. Rozporządzenie zakazywało nieletnim przebywania bez opieki dorosłych na ulicach i w miejscach publicznych w godz. 23.00-6.00. Obowiązywało ono od 1 maja do 30 września 1998 r. na terenie Warszawy i województwa warszawskiego. Rozporządzenie wojewody spotkało się z krytyką Rzecznika Praw Obywatelskich. Rzecznik uważał, że wojewoda nie jest upoważniony do decydowania o godzinach, w których młodzi ludzie mogą chodzić po ulicach 61. Rozporządzenie wojewody zostało przez niego zaskarżone do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W sierpniu 1998 r. NSA stwierdził nieważność rozporządzenia wobec wydania go z naruszeniem przepisu art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o terenowych organach administracji państwowej. Wojewoda wydając rozporządzenie przekroczył swe kompetencje 62.

Rozporządzenie wojewody warszawskiego stanowiło swego rodzaju replikę głośnej, zapoczątkowanej w październiku 1997 r. w Radomiu (i następnie kilku innych miastach) akcji "Małolat" polegającej na legitymowaniu przez policję w czasie godzin nocnych nieletnich przebywających w miejscach publicznych bez opieki dorosłych i odwożeniu do domu lub umieszczeniu ich w instytucjach dla nieletnich.

Komitet Helsiński w Polsce wydał wówczas oświadczenie (z 6 listopada 1997 r.), w którym stwierdził, że [grupowe] "zatrzymania [ludzi małoletnich w miejscach publicznych w porze nocnej], nie wiążą się z podejrzeniem popełnienia przestępstwa lub wykroczenia i mają charakter czysto prewencyjny. Tego rodzaju środki nie mają żadnej podstawy prawnej w ustawodawstwie zwykłym 63 i stanowią naruszenie art. 41 ust. 1 Konstytucji, a także art. 5 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka". Komitet przypomniał także, że zarówno Konstytucja, jak i EKPC przyznają prawo do odszkodowania każdej osobie bezprawnie pozbawionej wolności.

Wydaje się więc, że polskie prawo policyjne tylko w części spełnia wymogi stawiane przez art. 5 Konwencji. Niektóre kwestie wymagają zmian w aktach wykonawczych do ustawy o policji (najważniejsze z nich to uregulowanie prawa zatrzymanego do dostępu do lekarza z wyboru, obowiązek pouczenia o prawie żądania badań lekarskich, oraz wyraźny nakaz pouczenia zatrzymanego o jego prawach w zrozumiałym dla niego języku).

Wiele do życzenia pozostawia natomiast praktyka. Podczas jednej z lustracji instytucji izolacyjnych, dokonanej przez Komitet Helsiński, stwierdzono, że w areszcie policyjnym w Gdyni w 7 z 10 badanych przypadków osób zatrzymanych na podstawie dokumentacji nie można było określić, jak długo trwało zatrzymanie a więc stwierdzić, czy nie przekroczono obowiązującego wtedy ustawowego czasu jego trwania - 48 godzin. Europejski Komitet Zapobiegania Torturom kilkakrotnie podkreślał konieczność dokładnego prowadzenia dokumentacji dla każdego zatrzymanego, albowiem niedbałe prowadzenie dokumentów otwiera pole do nadużyć.

Niektórzy zatrzymani w areszcie policyjnym w Gdańsku nie zostali pouczeni o przysługujących im prawach. Podobnie potraktowano nieletnich Hindusów oczekujących na deportację w Policyjnej Izbie Dziecka w Warszawie, oraz ich dorosłych rodaków w aresztach deportacyjnych na Woli oraz na Pradze. Tym ostatnim nie zapewniono trzech posiłków dziennie.

Bardzo źle przedstawiała się kwestia badań lekarskich nieletnich w Policyjnej Izbie Dziecka w Bydgoszczy. Na 575 dzieci przyjętych w 1995 r. (do chwili lustracji) w książce badań lekarskich odnotowano tylko 6 zapisów lekarzy o badaniach dzieci umieszczonych w Izbie. Pamiętajmy, że często są to uciekinierzy z domów i placówek resocjalizacyjnych, wycieńczeni po długiej włóczędce. Przepis § 9 ust. 1 rozporządzenia RM z dnia 17 września 1990 r. w sprawie trybu legitymowania, zatrzymywania osób, dokonywania kontroli osobistej oraz przeglądania bagaży i sprawdzania ładunku przez policjantów nakazuje zbadanie osoby zatrzymanej przez lekarza w sytuacjach określonych przez ten przepis 64.

W maju 1998 r. Straż Graniczna w Świecku zatrzymała dwie Albanki (z Kosowa), które legitymowały się fałszywymi paszportami. Na półtorej godziny przed upływem 48-godzinnego terminu zatrzymania zostały one

przekazane policji. Policja z kolei "transportowała" je kilkanaście godzin samochodem na przejście graniczne w Chyżnem, które przekroczyły one wkraczając na terytorium Polski. Słowacy nie zgodzili się na przyjęcie Albank z powodu fałszywych stempli w paszportach. Wtedy Straż Graniczna ponownie "zatrzymała" kobiety. Sąd wydał postanowienie o umieszczeniu ich w areszcie w celu wydalenia. Czas "zatrzymania" obu kobiet wyniósł 104 (!) godziny. Wszystko to miało miejsce w czasie obowiązywania ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach 65, która nakazuje niezwłocznie zwolnić cudzoziemca, jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie doręczono cudzoziemcowi odpisu postanowienia o umieszczeniu w strzeżonym ośrodku albo o zastosowaniu aresztu w celu wydalenia (art. 58 ust. 3) 66. Komendant Główny Straży Granicznej w odpowiedzi na pismo Fundacji (z 4 sierpnia 1998 r.) wyjaśnił, że cudzoziemki przebywają w areszcie deportacyjnym na podstawie decyzji sądu rejonowego. Przyjęto od nich wnioski o nadanie statusu uchodźcy, które zostaną rozpatrzone w trybie ustawowym przy uwzględnieniu zaistniałej sytuacji. Komendant przyznał, że procedury "przedłużały się" oraz, że prowadzi się postępowanie wyjaśniające w tej sprawie. Obiecał także pociągnięcie do odpowiedzialności służbowej winnych funkcjonariuszy i dołożenie starań w celu uniknięcia podobnych sytuacji w przyszłości 67.

6. Bardzo istotnym w pracy policjanta jest prawo człowieka do prywatności 68. Art. 8 EKPC stanowi, że każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Każdy człowiek ma też prawo do ochrony prawnej przeciw ingerencji w te prawa. W orzecznictwie organów EKPC przyjęto, że chodzi tu między innymi o ochronę przed atakami na integralność fizyczną i psychiczną jednostki oraz jej wolność, zarówno w sferze moralnej, jak i intelektualnej, atakami na jej honor i dobre imię, nadużywaniem nazwiska i tożsamości, szpiegowaniem, obserwacją lub różnymi formami nękania oraz ujawnieniem objętych tajemnicą informacji osobowych 69.

Jednocześnie jednak EKPC stwierdza, że "[w]ładza publiczna nie może ingerować w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób" (art. 8 ust. 2 EKPC).

W świetle orzeczeń organów EKPC termin "poszanowanie" posiada podwójne znaczenie. Z jednej strony państwo powinno powstrzymać się od ingerencji w sferę wolności zagwarantowanych przez art. 8 EKPC, z drugiej zaś państwo ma obowiązek stawać w obronie obywatela, którego prawa naruszono. W obu tych przypadkach ponownie kładzie się nacisk na prawo krajowe i jego regulacje, których celem jest wykonanie zobowiązań międzynarodowych 70.

Na poziomie ustawodawstwa krajowego podstawowe znaczenie będzie miał art. 47 Konstytucji przyznający każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Jedną z istotnych cech pracy policji jest zbieranie rozmaitych informacji różnymi metodami (co ustawa o policji określa jako "...wykonywanie czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz dochodzeniowo-śledczych"), a jedną z najbardziej podstawowych czynności - prowadzenie postępowania przygotowawczego. K. p. k. nakazuje, by w postępowaniu tym ustalić tożsamość oskarżonego, jego wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie, zawód i źródła dochodu oraz, jeśli był karany, odpisy wyroków i dane o odbyciu kary (art. 213). W miarę potrzeby sąd (w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub policja) zarządza wobec oskarżonego przeprowadzenie wywiadu środowiskowego przez zawodowego kuratora sądowego. Jest to istotne

novum - dotychczas wywiady przeprowadzała policja naruszając w ten sposób procesową zasadę równości broni (policja była zainteresowana wynikiem postępowania przygotowawczego) przy możliwości umieszczenia w wywiadzie informacji, które nie mają związku ze sprawą. Obecna regulacja nakazująca przeprowadzanie wywiadów zawodowemu kuratorowi sądowemu lepiej wydaje się służyć ochronie prywatności oskarżonego. Prawo nakazuje aby wynik wywiadu zawierał m. in. zwięzły opis dotychczasowego życia oskarżonego oraz dokładne informacje o środowisku rodzinnym, szkolnym lub zawodowym (art. 214 § 3 pkt. 3 K. p. k.). O poziomie zgodności cytowanego przepisu z art. 8 EKPC zadecyduje praktyka i zrozumienie delikatnego balansu między potrzebami wymiaru sprawiedliwości a prywatnością oskarżonego (pułapką dla osób przeprowadzających wywiad mogą okazać się nakazane przez K. p. k. "własne spostrzeżenia i konkluzje", nie wspominając, że kurator może znaleźć się w konflikcie ról, np. Iks, z którym przeprowadzał on wywiad środowiskowy, zostanie jego podopiecznym po odbyciu kary) 71.

Niezależnie od powyższych uwag obecna regulacja K. p. k. z punktu widzenia ochrony praw oskarżonego jest dalece lepsza od tej jaką przewidywał art. 8 dawnego K. p. k. z 1969 r.

Polskie prawo karne procesowe (art. 237-242 K. p. k.) dopuszcza możliwość "kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych w celu wykrycia i uzyskania dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenia popełnieniu nowego przestępstwa" 72. Przepisy te dotyczą także kontroli "treści przekazów informacji innych niż rozmowy telefoniczne". Oznacza to, że "podgląd" m. in. treści faksu lub danych wysłanych pocztą elektroniczną czy kontrola tradycyjnej korespondencji wymaga także zgody sądu. Postanowienie w tej sprawie wydawane jest przez sąd na wniosek prokuratora (art. 237 § 1 K. p. k.). Na postanowienie w tej kwestii przysługuje zażalenie rozpoznawane przez sąd. Ogłoszenie postanowienia osobie, której ono dotyczy, może być odroczone na czas niezbędny ze względu na dobro sprawy. Wyjątkiem jest tu przypadek "nie cierpiący zwłoki" - podsłuch (podgląd) może zarządzić wtedy prokurator; zobowiązany jest on do uzyskania w ciągu 5 dni zatwierdzenia tego środka postanowieniem sądu. Jeśli sąd nie zatwierdzi tego, prawo nakazuje zniszczenie utrwalonych zapisów 73.

Nowy K. p. k. wprowadził ograniczenia co do procesowej kontroli rozmów telefonicznych. Środek ten może być zastosowany jeśli dotyczy on najpoważniejszych przestępstw (lub obawy ich popełnienia). Art. 237 § 3 K. p. k. wylicza 16 kategorii takich przestępstw (od zabójstwa do użycia przemocy lub użycia przemocy lub groźby bezprawnej w związku z postępowaniem karnym). Środki techniczne mogą być wreszcie zastosowane na okres 3 miesiące z możliwością przedłużenia na okres najwyżej dalszych 3 miesięcy. Stosowanie tych środków ograniczono podmiotowo (choć szeroko) do osoby podejrzanego, oskarżonego, pokrzywdzonego lub innej osoby, z którą może kontaktować się oskarżony albo która może mieć związek ze sprawcą lub z grożącym przestępstwem.

Nowa regulacja jest postępowaniem w stosunku do poprzednio obowiązującego K. p. k. Mimo kilku wątpliwości, pozytywnie należy przyjąć poddanie stosowania środków technicznych kontroli sądowej. Jest to podstawowy warunek cywilizowanego procesu karnego.

Prawo policyjne przewiduje natomiast możliwość "kontroli korespondencji oraz stosowania środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób tajny informacji oraz utrwalanie dowodów" przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych w zakresie nie objętym przepisami K. p. k. Chodzi tu o możliwość zastosowania "środków technicznych" jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego. Są to tzw. środki techniki operacyjnej, które policja stosuje w celu zapobieżenia lub wykrycia przestępstw umyślnych, ściganych z oskarżenia publicznego:

- 1) przeciwko życiu,
- 2) spowodowania ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia,
- 3) pozbawienia człowieka wolności w celu wymuszenia okupu lub zachowania określonego w art. 211 K.k. (wymuszenie rozbójnicze),
- 4) przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu określonych w art. 136 § 1, art. 138 § 1 i w art. 140 § 1 K.k. (tzn. odpowiednio: spowodowania zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, spowodowania pożaru lub jego niebezpieczeństwa, spowodowania niebezpieczeństwa powszechnego),
- 5) nielegalnego wytwarzania, posiadania lub obrotu bronią, amunicją materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub psychotropowymi oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi,
- 6) gospodarczych, powodujących znaczną szkodę majątkową, przeciwko mieniu znacznej wartości lub skarbowych, polegających na uszczupleniu podatku lub innej należności Skarbu Państwa w znacznej wartości,
- 7) przyjmowania lub wręczania korzyści majątkowej w wielkich rozmiarach w związku z pełnioną funkcją publiczną lub związaną ze szczególną odpowiedzialnością,
- 8) podrabiania, przerabiania pieniędzy i papierów wartościowych oraz puszczania ich w obieg,
- 9) określonych w art. 276 Kodeksu karnego (udział w zorganizowanej grupie przestępczej i/lub zbrojnej),
- 10) ściganych na mocy umów i porozumień międzynarodowych (art. 19 ust. 1 ustawy o policji) 74.

Zastosowanie tych środków oraz kontrolę korespondencji zarządza na czas określony Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji (dalej: Minister SWiA) po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego. W przypadkach nie cierpiących zwłoki, gdy mogłoby to spowodować utratę informacji lub zatarcie dowodów przestępstwa, Minister SWiA może zarządzić stosowanie owych środków i jednocześnie wystąpić do Prokuratora Generalnego o wyrażenie na to zgody. Jeśli ten ostatni w ciągu 24 godzin zgody nie udzieli, Minister SWiA nakazuje natychmiastowe wstrzymanie kontroli korespondencji lub stosowania środków technicznych i zarządza komisyjnie, protokolarne zniszczenie uzyskanych w ten sposób materiałów 75.

Prawo nakazuje wreszcie, by kontrolę korespondencji lub środki techniczne stosować tylko wtedy, gdy inne środki okażą się bezskuteczne albo gdy istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że będą nieskuteczne lub nieprzydatne do wykrycia przestępstwa, ujawnienia jego sprawców i ujawnienia oraz zabezpieczenia dowodów (art. 19 ust. 4 ustawy o policji).

Wydaje się, że cytowane przepisy nie spełniają standardów art. 8 EKPC. Ustawa zbyt szeroko zakreśla możliwości stosowania podsłuchu. Ustawa o policji używa nieprecyzyjnego określenia (wyjaśnionego zapewne w odpowiednich tajnych instrukcjach) - "środki techniczne". Nie wiadomo, jaki katalog środków kryje się za tym terminem. Zważywszy na ciągły rozwój techniki jest to bardzo wygodne. Wynalezienie nowego, rewelacyjnego "środka technicznego" nie pociąga za sobą konieczności zmiany ustawy, tylko instrukcji.

Podejmowanie decyzji o zastosowaniu "technik operacyjnych" należałoby przekazać w ręce sądów. W społeczeństwie obywatelskim coraz więcej kontrowersyjnych decyzji ograniczających wolność jednostki przekazuje się "trzeciej władzy". Obecnie o stosowaniu technik operacyjnych decyduje dwóch ministrów (bez kontroli jakiegokolwiek niezależnego od władzy wykonawczej organu). Nie chodzi o to, że mogą oni być kolegami partyjnymi, którzy być może zechcą realizować doraźne partykularne interesy - idzie o wyeliminowanie takiej możliwości. Niezawisły sąd - zwłaszcza przy podejmowaniu decyzji skomplikowanych - jest w Europie standardem 76.

Z prawem do prywatności łączy się kwestia korzystania z danych osobowych. Ustawa o policji stwierdza, że "[p]olicja z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 19, może uzyskiwać informacje, w tym także tajnie i poufnie gromadzić je, sprawdzać oraz przetwarzać". Policja może także korzystać z informacji o osobie uzyskanych drogą "operacyjną" przez Urząd Ochrony Państwa i Straż Graniczną (art. 14 ust. 4 ustawy o policji).

W końcu kwietnia 1998 r. zaczęła w Polsce obowiązywać ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych 77. Ustawa powołuje organ do spraw ochrony danych osobowych - Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, który ma m. in. kontrolować przetwarzanie danych zgodnie z przepisami ustawy oraz prowadzić rejestr zbiorów danych i udzielać o nich informacji. Ustawa zakazuje przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową oraz dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym (przewiduje się jednak kilka wyjątków od tej zasady - m. in. jeśli chodzi o dane niezbędne do dochodzenia praw przed sądem, czy co bardziej niebezpieczne "jeśli przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą, i stwarza pełne gwarancje ich ochrony"; por. art. 27 ustawy).

Odnośnie interesujących nas kwestii związanych z policją, ustawa o ochronie danych osobowych zwalnia z obowiązku rejestracji m. in. zbiory danych objętych tajemnicą państwową ze względu na ochronę życia i zdrowia ludzi, mienia lub bezpieczeństwa i porządku publicznego (art. 43 ust. 1 ustawy). Taka szeroka klauzula wyłącza de facto zbiory danych policyjnych spod kontroli Generalnego Inspektora 78. Oczywisty jest wobec tego brak powiadamiania obywatela o rejestracji jego danych, brak dostępu do tych danych i brak prawa do sprostowania informacji.

Należy w związku z tym przypomnieć o Zaleceniu R/87/15 Komitetu Ministrów Rady Europy z 17 września 1987 roku, regulującym wykorzystywanie danych osobowych w służbach policyjnych 79. Przepisy Zalecenia nakazują powołanie niezależnego organu nadzorczego spoza służb policyjnych, gwarantującego poszanowanie określonych zasad, takich jak ograniczenie gromadzenia danych osobowych przez policję wyłącznie do rozmiarów koniecznych do zapobieżenia realnemu zagrożeniu lub walki z konkretnym przestępstwem pospolitym, powiadamianie osoby, o której dane są gromadzone i przechowywane bez jej wiedzy (jeśli powiadomienie nie stanowi konfliktu z celem działań policji), zakaz gromadzenia danych o jednostkach wyłącznie z powodu ich pochodzenia, przekonań, poglądów politycznych czy przynależności do ruchów czy organizacji nie zakazanych przez prawo (z wyjątkiem absolutnej konieczności, związanej z konkretnym dochodzeniem lub śledztwem). Inne zalecane zasady dotyczą m. in. rygorów przechowywania danych, wykorzystywania danych przez policję wyłącznie do celów policyjnych, przekazywania zebranych danych, dostępu do akt i prawa ich sprostowania.

Podsumowując, ustawa o ochronie danych osobowych jest obecnie dopiero w początkowym okresie jej obowiązywania i należy uważnie obserwować praktykę jej stosowania, niemniej jednak prima facie daje ona słabą ochronę obywatelowi przed przetwarzaniem danych o nim przez policję.

7. Istotnym w pracy policji jest prawo do pokojowego zgromadzania się. Art. 11 EKPC stanowi, że każdy ma prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się oraz do swobodnego stowarzyszania się, włącznie z prawem tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich dla ochrony swoich interesów. Ingerencja w wykonywanie tych praw jest dopuszczalna jedynie w uzasadnionym celu określonym przez ustawę i gdy jest ona konieczna w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwu, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Prawo to - jedno z podstawowych w społeczeństwie demokratycznym - związane jest z prawem do wolności myśli, sumienia i wyznania oraz z prawem do wolności wyrażania opinii. Obowiązek zwracania się o zgodę do odpowiednich władz na odbycie publicznego zgromadzenia w miejscu publicznym nie narusza tego prawa, jeśli celem tychże władz jest wyłącznie zapewnienie pokojowego charakteru danego zgromadzenia 80. Organy strasburskie przyjęły, że zgromadzenie nie traci swego charakteru "pokojowego" nawet gdy można przewidywać naruszenie porządku publicznego. W jednej ze spraw, Trybunał w Strasburgu stwierdził że:

"Możliwość agresywnych kontrmanifestacji albo prawdopodobieństwo, że ekstremiści o agresywnych zamiarach przyłączą się do odbywającej manifestacji, nie mogą jako takie znieść prawa do pokojowego zgromadzania się. Nawet jeśli istnieje rzeczywiste ryzyko, że publiczna defilada stanie się przyczyną zamieszek będących wynikiem wydarzeń wymykających się spod kontroli organizatorów, defilada nie ulega z tego wyłącznie powodu wyłączeniu z zakresu stosowania art. 11 ust. 1 Konwencji, a każde ograniczenie nałożone na takie zebranie musi być zgodne z treścią ust. 2 tego przepisu" 81.

Jeżeli cel zgromadzenia zawiera w sobie elementy przemocy lub jest sprzeczny z zasadą poszanowania praw człowieka, to art. 11 nie ma zastosowania i władza państwowa ma prawo do wydania decyzji odmownej w sprawie zgromadzenia 82. Z drugiej strony, na państwie spoczywa obowiązek zapewnienia ochrony grupom organizującym i biorącym udział w zgromadzeniach. Dotyczy to także zgromadzeń odbywających się pod kontrowersyjnymi lub niepopularnymi hasłami politycznymi albo religijnymi. W sprawie austriackiego stowarzyszenia lekarzy "Plattform 'Artze für das Leben'", sprzeciwiającego się aborcji, Komisja stwierdziła, że organizacja ta w swej skardze niesłusznie powołała się na art. 11 Konwencji. Stwierdzono bowiem, że policja

była obecna podczas manifestacji, lecz nie interweniowała gdy "strona przeciwna" użyła głośników do zagłuszania oraz obrzuciła manifestantów jajkami i ziemią. Uwzględniono informacje rządu Austrii, że taktyka policji oparta była na pragnieniu uniknięcia konfrontacji i przemocy, co nastąpiłoby w przypadku interwencji. Trybunał podtrzymał to stanowisko, uznając, że nie doszło do naruszenia art. 11 Konwencji. Dodał, że państwo ma obowiązek podjęcia odpowiednich i rozsądnych środków w celu zapewnienia pokojowego przebiegu legalnej demonstracji. Co interesujące, Trybunał uznał, że w takich wypadkach władze mają duży margines swobody oceny jakie środki i kiedy powinny być podjęte, choć z obowiązku zastosowania tych środków nie wynika osiągnięcie celów 83. Z orzeczenia tego wynika, że policja ma obowiązek chronienia pokojowych zgromadzeń organizowanych także przez kontrowersyjne czy niepopularne organizacje.

Z orzeczenia tego wynika m.in. że policja winna być odpowiednio szkolona w chronieniu różnych pokojowych zgromadzeń. Ważnym elementem tego szkolenia powinno być podejmowanie trudnych decyzji, mających na celu znalezienie punktu równowagi między utrzymaniem porządku, a możliwością korzystania z prawa do zgromadzania się.

III. Niektóre kwestie ochrony prawnej funkcjonariusza policji

1. W interesie ochrony podstawowych zasad, na których jest oparte, państwo prawne powinno bronić policjantów sprzeciwiających się bezprawiu oraz surowo karać tych, którzy wydają rozkazy sprzeczne z obowiązującym prawem. Wykorzystywanie policji do działań nielegalnych skłoniło organizacje międzynarodowe do opracowania norm regulujących powyższe kwestie. Wspomniane wyżej Podstawowe zasady użycia siły oraz broni palnej przez funkcjonariuszy porządku prawnego zawierają normy zobowiązujące rządy do zagwarantowania, że odpowiedzialność za użycie broni palnej przez policjantów w sposób sprzeczny z prawem poniosą także przełożeni, którzy wiedzieli, że ich podwładni używają bądź używali broni w taki sposób, a nie podjęli wszelkich dostępnych im środków, aby temu zapobiec. Podporządkowanie się rozkazom przełożonych nie może stanowić usprawiedliwienia, jeśli policjanci wiedzieli, że rozkaz użycia broni palnej, którego wynikiem jest śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, był sprzeczny z prawem, a mieli oni wystarczającą możliwość odmowy jego wykonania. Zdecydowanie dalej zmierzają w tym zakresie postanowienia Deklaracji o Policji z 1979 r. Nakazują one policjantowi nieposłuszeństwo lub odmowę wykonania bezprawnego rozkazu. "(...) Funkcjonariusz policji jest zobowiązany do nieposłuszeństwa lub niewypełnienia rozkazu czy polecenia, jeśli bezprawność tego rozkazu jest lub powinna być mu znana" (cz. A. pkt 3 Deklaracji) 84. Deklaracja nakazuje "powstrzymać się od wykonania jakiegokolwiek rozkazu, którego bezprawność jest lub powinna być mu znana." Wreszcie pkt 7 cz. A Deklaracji zakazuje podejmowania jakichkolwiek działań karnych bądź dyscyplinarnych wobec funkcjonariusza policji, który odmówi wykonania niezgodnego z prawem rozkazu.

2. Zagadnienia te reguluje art. 58 ust. 1 ustawy o Policji. Nakłada on na policjanta m. in. obowiązek odmowy wykonania rozkazu lub polecenia przełożonego, a także polecenia prokuratora, organu administracji państwowej lub samorządu terytorialnego, jeśli wykonanie rozkazu lub polecenia łączyłoby się z popełnieniem przestępstwa. O odmowie wykonania rozkazu lub polecenia, policjant powinien zameldować Komendantowi Głównemu Policji z pominięciem drogi służbowej.

K. k. z 1997 r. wzmacnia prewencyjne działanie obowiązku odmowy wykonania przestępczego "rozkażu". Przepisy wprowadzające Kodeks karny wprowadziły do ustawy o policji art. 141a nakazujący odpowiednie stosowanie art. 115 § 18 Kodeksu (definicja rozkazu) oraz art. 318 i art. 344 do funkcjonariuszy policji. Art. 344 K. k. stwierdza, że nie popełnia przestępstwa odmowy wykonania rozkazu żołnierz (w naszym przypadku policjant), który odmawia wykonania rozkazu polecającego popełnienie przestępstwa albo go nie wykonuje.

Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub odstąpić od jej wymierzenia jeśli policjant wykonując taki rozkaz, w celu zmniejszenia szkodliwości czynu, wykonał go niezgodnie z jego treścią 85.

3. Obowiązek nieposłuszeństwa funkcjonariuszy policji wobec nakazanego im bezprawia stanowi jedną z ustawowych gwarancji państwa prawa. Chroni on obywateli przed przestępczymi rozkazami przełożonych. Podporządkowanie się przełożonym, a nie wyłącznie prawu, jest sprzeniewierzeniem się istocie obowiązków zawodowych policjanta 86.

4. Osobną kwestią jest zachowanie równowagi przez państwo (i system prawny) między karaniem zachowań przestępczych funkcjonariuszy policji, a odpowiednim wyrównywaniem szkód jakich doznali oni w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Praworządne państwo musi posiadać godziwy system odszkodowawczy dla swoich funkcjonariuszy. Ustawa o policji przewiduje, że policjant, który w związku ze służbą doznał uszczerbku na zdrowiu lub poniósł szkodę w mieniu, otrzymuje odszkodowanie w trybie i na zasadach określonych w odrębnej ustawie. W razie śmierci policjanta w związku ze służbą, odszkodowanie otrzymują pozostali po nim członkowie rodziny (art. 68 ustawy o policji) 87.

Czasem inicjatorami zmian legislacyjnych są organizacje prawocłowiecze. Przykładem może być tu Austria, której przedstawiciel w Komitecie Zapobiegania Torturom, R. Machacek, stwierdził niedawno, że:

"[o]rganom policji, które w służbie dla ogółu społeczeństwa czynią swą powinność a czasem same stają się ofiarami, należy się poparcie, sympatia i ochrona. Z tego względu w Austrii współinicjowałem wprowadzenie jednorazowego odszkodowania w wysokości jednego miliona szylingów, w celu zabezpieczenia przed biedą rodzin policjantów, którzy stracili życie podczas służby. Odszkodowanie to było wypłacane niezależnie od innych ustawowych odszkodowań..." 88.

5. Samo prawo powinno stanowić element "ochronny" przed przyjmowaniem do służby w policji osób, które są potem nieprzydatne czy niepożądane. Zgodnie z jego literą służbę w policji może pełnić obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, nie karany, korzystający w pełni z praw publicznych, posiadający co najmniej średnie wykształcenie oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się przyporządkować (art. 25 ust. 1 ustawy o policji).

Ustawa o policji nakazuje policjantowi przestrzeganie obowiązków wynikających z roty złożonego ślubowania. Każdy policjant przed podjęciem służby składa następujące ślubowanie:

"Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone mi zadania, ślubuję pilnie przestrzegać prawa, dochować wierności konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegać dyscypliny służbowej oraz wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnicy państwowej i służbowej, a także honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej" (art. 27 ust. 1 ustawy o policji).

Najważniejsze elementy powyższego ślubowania to służba Narodowi, ochrona obywateli oraz przestrzeganie prawa. Akcentujemy to, ponieważ w rotach powojennych 89 ślubowań milicyjnych pochodzących sprzed 1989 r. wartości te były celowo pomijane lub nasycone silnie elementami ideologicznymi, które odbierały im sens i wypaczały od samego początku służby etykę ówczesnego funkcjonariusza (podobny mechanizm występował także w przypadku roty przysięgi wojskowej). I tak funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej (i Służby Bezpieczeństwa) w latach osiemdziesiątych przysięgał "... służyć wiernie Socjalistycznej Ojczyźnie - Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Narodowi Polskiemu i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, chronić konstytucyjne zasady ustrojowe Państwa i jego bezpieczeństwo, nawet z narażeniem swojego życia i zdrowia (...)." Rota w dalszej swej części w ogóle nie wymieniała wśród zadań milicjanta ochrony czy bezpieczeństwa obywateli - stanowiła jedynie o "... niezłomnej i pryncypialnej walce z przestępczością godzącą w ... życie i zdrowie ludzkie..." 90. Tak pomyślana rota przysięgi - zwłaszcza wobec tych, którzy chcieli po prostu dobrze wykonywać swoją pracę i nie byli ideologicznie zaangażowani - stanowiła element wymuszonego kompromisu na rzecz władzy. Z drugiej strony otwierała MO i SB na kontrolę i wpływy PZPR. Każdy funkcjonariusz był bowiem do tego prawnie zobligowany. Dlatego tak ważny okazuje się teraz m. in. z tego powodu zakaz przynależności policjanta do partii politycznej.

Wciąż jeszcze nie przywiązuje się należytej wagi do roty ślubowania i wynikających zeń obowiązków policjanta. Rola jej jest tym ważniejsza, że brak jest w policji formalnego kodeksu etyki zawodowej.

6. Powracając do warunków jakie musi spełniać kandydat do służby w policji, podkreślić należy, że powołanie do tej służby nie jest obowiązkiem przełożonych. Ustawa używa charakterystycznego zwrotu "służbę w policji może pełnić...". Spełnia ona tym samym warunek równego dostępu do służby w policji. Jest oczywiste, że istnieje ograniczenie w dostępie do tej służby np. wobec osób karanych. Kwestia równego dostępu do służby w historii polskiej policji wcale nie jest zagadnieniem akademickim. Mamy tu na myśli okres transformacji milicji w policję w latach 1989-1990. W 1997 r. Komitet Praw Człowieka ONZ rozpatrzył skargę polskiego byłego funkcjonariusza SB, Wiesława K. dotyczącą równego dostępu do służby.

Wiesław K. pracował w Milicji Obywatelskiej przez 19 lat, w tym w latach 1982-1990 na stanowisku zastępcy szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. polityczno-wychowawczych. W skardze podkreślił, że MO nie była tożsama z SB, a on nosił jedynie mundur MO, a nie SB. Wiesław K. 2 lipca 1990 r. został jednak z mocą wsteczną zakwalifikowany jako funkcjonariusz SB i 31 lipca został zwolniony ze swego stanowiska na podstawie ustawy o UOP, która rozwiązała SB i zastąpiła ją nowym wydziałem. Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna w Częstochowie odrzuciła wniosek Wiesława K. o zatrudnienie w UOP. Twierdził on, że nie powinien być poddany procedurze weryfikacyjnej bo nigdy nie był funkcjonariuszem SB. Skarżący odwołał się do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej w Warszawie, która uznała 21 września, że skarżący może ubiegać się o przyjęcie do służby w jednostkach podległych MSW. Wniosek Wiesława K. o przyjęcie do służby w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Częstochowie został odrzucony. Skarżący wniósł w związku z tym skargę do Ministra Spraw Wewnętrznych który w marcu 1991 r. odpowiedział, że Wiesław K. został zwolniony zgodnie z prawem. Minister powołał się na uchwałę RM nr 69 z 1990 r., która umożliwiła przeprowadzenie postępowania weryfikacyjnego w stosunku do funkcjonariuszy b. SB oraz na regulamin nr 53 z tegoż roku, który uznawał oficerów zatrudnionych w pionie polityczno-wychowawczym za członków SB.

Skarga Wiesława K. do NSA na niesłuszne w jego opinii zwolnienie i poddanie procedurze weryfikacyjnej także została w 1992 r. oddalona. NSA stwierdził, że do jego kompetencji nie należy rozpatrywanie odwołań od opinii Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej.

W marcu 1993 r. skarżący złożył skargę do Komitetu Praw Człowieka ONZ. Zarzucił, że został zwolniony bezpodstawnie, a zakwalifikowanie go do SB miało na celu ułatwienie zwolnienia go. Twierdził, że był pozbawiany dostępu do służby z powodów politycznych - był aktywnym członkiem PZPR. Wiesław K. uznał, że takie działanie stanowi dyskryminację i narusza art. 25 pkt c MPPOiP (dostęp do służby publicznej na zasadach równości).

Polska w spóźnionej odpowiedzi na zarzuty (z 1996 r.) szczegółowo przedstawiła Komitetowi procedurę reorganizacji MSW, w tym zwłaszcza służb politycznych. Wyjaśniono, że ustawa o policji zapewniła rozwiązanie MO i przekształcenie z mocy prawa stosunku służbowego funkcjonariuszy MO, którzy zostali policjantami. Jednak art. 149 ust. 2 stanowi wyjątek od tej zasady wobec funkcjonariuszy MO, którzy do 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami SB. Na mocy ustawy o UOP Rada Ministrów wydała uchwałę nr 69, która umożliwiała przeprowadzenie w stosunku do zwolnionych funkcjonariuszy postępowania kwalifikacyjnego (z prawem odwołania się do centralnej komisji). Komisje brały pod uwagę czy kandydat spełnia wymogi posiadane dla funkcjonariusza MSW, a także posiadane przez niego kwalifikacje moralne. Odpowiednie zarządzenie precyzowało kategorie funkcjonariuszy SB, za których uznano osoby, które do 31 lipca 1989 r. pełniły służbę m. in. na stanowiskach zastępcy szefa służby polityczno-wychowawczej. Rząd wyjaśnił, że pozytywna opinia komisji była jedynie warunkiem umożliwiającym ubieganie się o przyjęcie do służby, nie gwarantowała jednak tego przyjęcia.

Rząd podkreślił, że decyzja o zatrudnieniu ma charakter uznaniowy i zależy od istnienia wolnych etatów. Przypomniał, że celem art. 25 pkt c MPPOiP było zapobieżenie monopolizacji aparatu państwowego przez grupy uprzywilejowane oraz, że państwo musi mieć możliwość ustalania kryteriów przyjmowania obywateli do służby. Z art. 25 pkt c nie wynika gwarancja zatrudnienia przez państwo w służbie cywilnej.

Komitet większością głosów (jedenaście do trzech) podzielił stanowisko rządu i oddalił skargę. Większość członków Komitetu uznała, że "... nie tylko stanowisko skarżącego zostało przekwalifikowane z mocą wstecz, to samo dotyczyło funkcjonariuszy zajmujących podobne stanowiska w innych okręgach wojewódzkich, którzy zostali przekwalifikowani w ten sam sposób. Przekwalifikowanie było częścią procesu całkowitej reorganizacji MSW mającej na celu przywrócenie w kraju demokracji oraz rządów prawa. (...) [S]karżącemu nie został uniemożliwiony dostęp do służby publicznej" 91.

IV. Organizacje pozarządowe a policja

1. Na pierwszy rzut oka organizacje pozarządowe i policja to dwa odrębne światy. Organizacje pozarządowe, zwłaszcza pracujące w dziedzinie praw człowieka nie są zazwyczaj przez władze lubiane. Przedmiotem ich zainteresowania są bowiem sprawy, które stawiają często władze w niekorzystnym świetle. Organizacje pozarządowe "[s]ą orędownikami prawdy i uczciwości w stosunkach między państwem i jego organami a jednostką. Cena tej działalności jest często wysoka, tym wyższa im mniej demokratyczne jest państwo, w którym działają" 92.

Policja natomiast wraz ze swą propaństwową perspektywą i zrozumiałą tendencją do działań poufnych, "widząc często istoty ludzkie w sytuacjach poniżających i upodleniu" 93, może często zapominać o

niezbywalnych prawach każdego człowieka. Każdego, a więc także ulicznego żebraka, nosiciela wirusa HIV, prostytutki czy seryjnego zabójcy. Jest to podstawowa trudność w zawodzie policjanta - jednoczesne wypełnianie litery prawa i dostrzeganie w każdym człowieku, pomimo jego czynów albo stanu, jego godności 94.

2. Tu otwiera się właśnie pole dla działalności organizacji pozarządowych - ciągła dbałość o ukazywanie perspektywy praw człowieka policjantom. Policja powinna nabrać przekonania, że jej działania są monitorowane i że organizacje pozarządowe śledzą przebieg prowadzonych spraw. Z czasem władze nauczą się w ten sposób kontrolować zachowania własne i swoich pracowników 95. Działania związane z monitoringiem nie powinny jednak mieć na celu tylko krytyki systemu policyjnego i samych funkcjonariuszy. Celem ostatecznym jest tu zmiana świadomości policjantów - ukazanie im, że organizacje pozarządowe są niezbędnym elementem systemu demokratycznego. Korzyści z tych kontaktów będą zresztą obopólne - otwarcie na wartości "drugiej strony", zrozumienie dylematów partnera - obok polepszenia stanu ochrony praw człowieka.

3. W Polsce ciągle znajdujemy się na początku drogi. Z policją współpracuje niewiele organizacji pozarządowych. Są to głównie organizacje nastawione na szeroko rozumiane zapobieganie przestępczości 96. Tym bardziej warto zwrócić uwagę na działania Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Komitetu Helsińskiego. Fundacja, we współpracy z Centrum Szkolenia Policji w Legionowie przygotowała podręcznik dla policjantów omawiający najważniejsze kwestie praw człowieka oraz wybór dokumentów Rady Europy i ONZ przydatnych w pracy policjantów (zob. Literatura). Od 1993 r. w ramach Fundacji funkcjonuje program "Publiczna kontrola działań policji", którego efektem jest cytowany już raport Między milicją a reformą. Policja w Polsce w latach 1989-1997. Raport ten, obok raportów z Bułgarii, Chorwacji, Czech, Niemiec, Rumunii, Słowacji, Anglii i Węgier został przedstawiony na konferencji w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie w marcu 1998 r. Działania policji są także jednym z priorytetów w ramach innego programu Fundacji - "Działania prawne w interesie publicznym".

Przedstawiciele Fundacji Helsińskiej corocznie lustrują kilka instytucji policyjnych (areszty policyjne, policyjne izby dziecka, areszty deportacyjne). Efekty tych lustracji są publikowane w rocznym sprawozdaniu i przedstawiane odpowiednim władzom. Wreszcie wśród absolwentów Szkoły Praw Człowieka organizowanej przez Fundację, jest już kilkunastu policjantów 97.

Niezależnie od tego, niektórzy członkowie Komitetu Helsińskiego byli ekspertami komisji sejmowych przy opracowywaniu ustaw policyjnych. Komitet prowadzi stały monitoring policji poprzez badanie skarg na zachowania policji. Na szczęście minęły już czasy gdy skarga od organizacji pozarządowej na naruszenie praw człowieka odbierana była jako "prowokacja" 98. Obecnie dla MSWiA czy KGP jest to sygnał do podjęcia postępowania wyjaśniającego. Niemniej jednak w ciągu kilku lat nie sposób odrobić dystans dzielący nas od państwa policyjnego lat osiemdziesiątych do państw starych demokracji. Zasypanie tej przepaści cywilizacyjnej to kwestia wieloletniej, uporczywej pracy samej policji, organizacji pozarządowych i reszty społeczeństwa.

V. Uwagi końcowe

W opublikowanej w 1984 r. w Strasburgu pracy, wydanej we fragmentach dziesięć lat później w Polsce, J. Alderson, emerytowany policjant, napisał:

"W świecie idealnym policja byłaby niepotrzebna. Porządek w społeczeństwie osiągnięto by w wyniku pełnego porozumienia, wzajemnej tolerancji i oddania władzy w ręce autentycznych autorytetów. Nie istniałaby konieczność przymusu fizycznego czy choćby groźby takiego przymusu. Jak dowodzą jednak doświadczenia ludzkości, same tylko szlachetne uczucia nie wystarczą, aby powstrzymać wszystkich tych, którzy powodowani ambicjami, chciwością, agresywnością czy gniewem podejmują - na mniejszą czy większą skalę - niebezpieczne bądź szkodliwe działania. Bez względu na to, czy chodzi o bunt, czy też o zwykłą kradzież, konieczne są prawa i określona forma ich stosowania. W większości państw silnym instrumentem wymuszającym poszanowanie prawa jest policja i proces karny" 99.

Policja może być skuteczna wyłącznie dzięki prawu i szacunkowi społecznemu dla jej wysokiego morale. Nie sprzyjają temu pojawiające się wciąż jeszcze przypadki naruszania prawa przez tych, którzy powinni się kojarzyć tylko z jego respektowaniem. Istota funkcji stosowania prawa, sprawowanych w celu ochrony porządku prawnego, oraz sposób, w jaki te funkcje są pełnione mają bezpośredni wpływ na ocenę całego systemu prawa w państwie. Wielu jeszcze ludziom demokracja kojarzy się z bezwładem i organizacyjną anarchią. Działania policji mogą tę opinię utwierdzić albo zmienić. Wierzymy, że ją zmienia.

Literatura:

J. Alderson: Policjant w państwie prawa. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji 1994

T.G. Ash: Teczka. Historia osobista. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK 1997

Bezpieczny obywatel - bezpieczne państwo. Safe Citizen - Safe State. Pod red. J. Widackiego i J. Czapskiej. Lublin: Red. Wydaw. KUL 1998

M. Brandys: Dziennik 1976-1977. Wyd. 2. Warszawa: Wydaw. "Iskry" 1997

T. Bulenda [i in.]: Między milicją a reformą. Policja w Polsce w latach 1989-1997. Warszawa: 1998 (mat. powiel. w Bibliotece Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka)

S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska: Sąd Najwyższy USA. Prawa i wolności obywatelskie. Warszawa: Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE [1997]

Z. Galicki: Międzynarodowa ochrona praw człowieka a działalność policji. Palestra 1991 z. 8-9

B. Gronowska: Wolność i bezpieczeństwo osobiste w sprawach karnych w świetle standardów Rady Europy (implikacje praktyczne dla prawa polskiego). Toruń: Wydawn. UMK 1996

T. Hanausek.: Ustawa o policji. Komentarz. Stan prawny na dzień 20 lutego 1996 r. Kraków: Kantor Wydawniczy "Zakamycze" 1996

A. Heijder: Prawa człowieka a policja. (W:) Policja w społeczeństwie okresu przejściowego. Studia i materiały. Pod red. M. Roga. Szczytno: Wydaw. Wyższej Szkoły Policji 1995

P. Hofmański: Europejska Konwencja o Zapobieganiu Torturom oraz Innym Formom Nieludzkiego i Poniżającego Traktowania lub Karania. Przegląd Policyjny 1992 nr 3-4

P. Hofmański: Konwencja Europejska a prawo karne. Toruń: TNOiK 1995

P. Hofmański: Komentarz do Europejskiej Konwencji o Zapobieganiu Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu. (W:) Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze. T. 3. Prawo karne. Red. nauk. E. Zielińska. Warszawa: Oficyna Naukowa 1997

P. Hofmański: Ochrona praw człowieka w postępowaniu karnym. (W:) Obywatel - jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowanych z okazji 10. lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich. Warszawa: Biuro RPO 1998

The Implementation of the European Convention for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (ECPT). Assessment and Perspectives after Five Years of Activities of the European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CPT). Ed. C. Mottet. Genève: APT 1995.

A. Krempleski: Policja a zakaz tortur oraz innego niehumanitarnego traktowania (W:) Prawa jednostki a prawo karne. Praca zbiorowa pod red. M. P. Wędrychowskiego. Warszawa: Instytut Prawa Karnego UW 1995

R. Machacek: Prewencyjny system ochrony w państwach Rady Europy na tle Europejskiej Konwencji przeciwko Torturom. Państwo i Prawo 1997 nr 9

Monitorowanie policji i więzień. Prawa osób pozbawionych wolności. Pod red. A. Rzeplińskiego. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka 1995

M. A. Nowicki: Kamienie milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy Centrum Europejskie UW. Wyd. 2 uakt. Warszawa: Wydawn. Nauk. Scholar 1997

M. A. Nowicki: Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa. Warszawa: Wydaw. C. H. Beck 1998

Prawa człowieka a policja. Problemy teorii i praktyki. Pod. red. nauk. A. Rzeplińskiego. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji 1994

Prawa człowieka a policja. Wybór dokumentów Rady Europy i ONZ. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji 1992

Prawo do godnego traktowania w instytucjach izolacyjnych. Sprawozdanie z lustracji. Pod red. A. Rzeplińskiego i A. Kremplewskiego. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka 1996

D. Rouget: The Prevention of Torture in Europe. International, European and National Mechanism to Combat Torture. Geneve: [Association of Prevention of Torture] 1998

S. Redo: Postępowanie funkcjonariuszy stosujących prawo w świetle ONZ-towskich standardów i norm (W:) Standardy praw człowieka a polskie prawo karne. Praca zbiorowa pod red. J. Skupińskiego przy współpr. J. Jakubowskiej-Hara. Warszawa: Wydawn. Nauk. Scholar 1995

A. Rzepliński: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 27 września 1995 r., sygn. A 324, 17/1994/464/545. Sprawa McCann i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (cz. I). Prokuratura i Prawo 1996 nr 6

A. Rzepliński: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 27 września 1995 r., sygn. A 324, 17/1994/464/545. Sprawa McCann i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (cz. II). Prokuratura i Prawo 1996 nr 7-8

A. Rzepliński: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 7 sierpnia 1996 r., sygn. 62/1995/568/654. Sprawa Yagiz przeciwko Turcji [cz. 1]. Prokuratura i Prawo 1997 nr 2

A. Rzepliński: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 7 sierpnia 1996 r., sygn. 62/1995/568/654. Sprawa Yagiz przeciwko Turcji [cz. 2]. Prokuratura i Prawo 1997 nr 3

J. Skupiński: Zakaz stosowania tortur lub innego niehumanitarnego traktowania (W:) Prawa człowieka. Model prawny. Wrocław: Wydawn. Nauk. Ossolineum 1991

J. Skupiński: Międzynarodowy zakaz tortur lub innego niehumanitarnego traktowania w świetle prawa polskiego prawa karnego. (W:) Standardy praw człowieka a polskie prawo karne. Praca zbiorowa pod red. J. Skupińskiego przy współpr. J. Jakubowskiej-Hara. Warszawa: Wydawn. Naukowe Scholar 1995

J. Węgrzyn: Ochrona praw człowieka w programach nauczania Wyższej Szkoły Policji. (W:) Policja w społeczeństwie okresu przejściowego. Studia i materiały. Pod red. M. Roga. Szczytno: Wydaw. Wyższej Szkoły Policji 1995

J. Wojciechowski: Moje prawa wobec policji i przed sądem. Warszawa: C.H. Beck/PWN 1994

Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka. Pod red. Z. Hołdy i A. Rzeplińskiego. Lublin: Wydawn. UMCS 1992

*

[Po napisaniu niniejszego tekstu ukazała się ponadto ważna książka J. Czapskiej i J. Wójcikiewicza: Policja w społeczeństwie obywatelskim. Kraków: "Zakamycze" 1999]

Aneks

Wybrane dokumenty międzynarodowe dotyczące policji

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. [W:] Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe. Przekł. i oprac. B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik. Wyd. 3. Toruń: Wydawn. Comer 1996 s. 15-20,

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284),

Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 7 marca 1966 r. (Dz. U. z 1969 r., nr 25, poz. 187),

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 10 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167, załącznik),

Deklaracja o ochronie wszystkich ludzi przed torturami i innym okrutnym, niehumanitarnym lub poniżającymi sposobami postępowania lub karania (rezolucja 3452 (XXX) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 9 grudnia 1975 r.). Archiwum Kryminologii, T. 21, 1995, s. 228-230,

Deklaracja o Policji z 1979 r. [W:] Prawa człowieka a policja. Wybór dokumentów Rady Europy i ONZ. Red. nauk. A. Rzepliński. Legionowo: Wydawn. CSP 1992, s. 49-60,

Kodeks postępowania funkcjonariuszy porządku prawnego z 17 grudnia 1979 r. [W:] Prawa człowieka a policja, wyd. cyt., s. 61-72,

Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 10 grudnia 1984 r. (Dz. U. z 1989 r., nr 63, poz. 378, załącznik),

Wzorcowe reguły minimum Narodów Zjednoczonych dotyczące wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich z 29 listopada 1985 r. (Reguły pekińskie). Archiwum Kryminologii, T. 19, 1993 s. 245-268,

Europejskie reguły więzienne z 12 lutego 1987 r. [W:] Prawa człowieka a policja, wyd. cyt., s. 118-149,

Europejska Konwencja o zapobieganiu torturom oraz innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 26 czerwca 1987 r. (Dz. U. z 1995 r., nr 46, poz. 238),

Korzystanie z danych osobowych przez służby policyjne (zalecenie R/87/15 przyjęte przez Komitet Ministrów Rady Europy 17 września 1987 r.) [W:] Prawa człowieka a policja, wyd. cyt., s. 84-97,

Zbiór zasad dotyczących ochrony osób aresztowanych lub uwięzionych z 9 grudnia 1988 r. [W:] Prawa człowieka a policja, wyd. cyt., s. 103-117,

Zasady skutecznego zapobiegania pozaprawnym, samowolnym i doraźnym egzekucjom i prowadzenia dochodzeń w tych sprawach (rezolucja 1989/65 Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ z 24 maja 1989 r.). "Archiwum Kryminologii", T. 21, 1995, s. 231-236,

Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526),

Podstawowe zasady użycia siły oraz broni palnej przez funkcjonariuszy porządku prawnego z 1990 r. [W:] Prawa człowieka a policja, wyd. cyt., s. 73-85,

Reguły Narodów Zjednoczonych dotyczące ochrony nieletnich pozbawionych wolności z 14 grudnia 1990 r. "Archiwum Kryminologii". T. 19, 1993 s. 269-283.

Przypisy:

1 M. Nowicki, A. Rzepliński: Wprowadzenie (W:) Prawa człowieka a policja. Wybór dokumentów Rady Europy i ONZ. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji 1992, s. 5. [powrót do tekstu]

2 W cyklicznym sondażu CBOS oceniającym różne instytucje i organizacje, w czerwcu 1998 r. 58 % badanych respondentów "dobrze" oceniało Policję, a 34 % "źle". Wśród instytucji niepolitycznych policję wyprzedziły kolejno: Polskie Radio, telewizja publiczna, wojsko, Narodowy Bank Polski, Rzecznik Praw Obywatelskich (Najwyższą Izbę Kontroli dobrze oceniło tylko samo respondentów, mniej jednak było tu wskazań na złą ocenę niż w przypadku policji). Policja była lepiej oceniana niż giełda papierów wartościowych, UOP, sądy, prokuratura i NSZZ "Solidarność". Oceny działalności instytucji publicznych. Komunikat z badań (BS/94/94/98). Warszawa: CBOS, lipiec 1998 (mat. powiel.), s. 8. Zob. także dane cytowane przez T. Bulendę, A. Kremplewskiego, P. Moczydłowskiego i A. Rzeplińskiego: Między milicją a reformą. Policja w Polsce w latach 1989-1997. Warszawa: 1998, s. 95-96 oraz s. 28-30 (mat. powiel. w Bibliotece Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka) [dalej cyt. jako: Między milicją...].

Niezależnie od tego, co CBOS określa dla potrzeb badań socjologicznych lapidarnymi kategoriami oceny "dobra/zła", faktem był (jest?) w Polsce społeczny dystans wobec organów ścigania. Wynika to m. in. z uwarunkowań historycznych, sięgających nie tylko czasów zaborów czy okupacji hitlerowskiej, ale przede wszystkim historii najnowszej i niechlubnej roli, jaką odgrywała ówczesna milicja i służba bezpieczeństwa w "utrwalaniu władzy ludowej" i zwalczaniu opozycji politycznej. Dowodzi tego m. in. usytuowanie policjanta na 12 miejscu (na 21 pozycji) w badaniach prestiżu zawodów (Prestiż zawodów a struktura zarobków. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS wrzesień 1996 (mat. powiel.), s. 8) oraz dopiero na 18 miejscu (na 23 pozycje) w

badaniach uczciwości i rzetelności zawodowej (Uczciwość i rzetelność zawodowa. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS styczeń 1998, s. 3) zwłaszcza w konfrontacji z wysoką oceną policji en bloc w rankingu instytucji publicznych w badaniach cytowanych wyżej. [powrót do tekstu]

3 Wykorzystaliśmy tu (zmienioną dla naszych celów) definicję T. Hanauska: Wybrane zagadnienia prawa policyjnego. (W:) Prawo policyjne. Komentarz. T. 1. Red. S. Sagan, Katowice: Biuro Wydaw. Prawniczych Polbod 1992, s. 8. [powrót do tekstu]

4 Dz. U. nr 38, poz. 172. [powrót do tekstu]

5 Dz. U. nr 38 poz. 181. [powrót do tekstu]

6 Kwerenda komputerowej bazy danych LEX "Polskie prawo i orzecznictwo", wykazała, że w lipcu 1998 r. w Polsce obowiązywało 91 różnych aktów prawnych dotyczących policji (baza obejmowała akty publikowane w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim, bez poufnego Dziennika Urzędowego MSWiA). Autorzy raportu Między milicją... podają, że we wrześniu 1997 r. obowiązywało 117 aktów prawnych. Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 24 kwietnia 1998 r. w sprawie wykazu obowiązujących resortowych aktów prawnych (Dz. Urz. MSWiA nr 2, poz. 8) wyliczało nadto 349 różnych aktów prawnych. Obok tego Biuletyn Informacyjny nr 3 KGP wydany przez Biuro Prezydyjne Komendy Głównej Policji (dalej: KGP) wymienia kolejne 254 różnej rangi akty prawne (obowiązujące w dniu 31 lipca 1997 r.). (Między milicją..., op. cit., s. 119-126). Daje to łączną niebagatelną liczbę ponad 700 (!) różnych aktów prawnych. [powrót do tekstu]

7 Dz. U. nr 30, poz. 179 ze zm. [powrót do tekstu]

8 Dz. U. nr 106, poz. 491, ze zm. [powrót do tekstu]

9 Dz.U. nr 70, poz. 410 ze zm. [powrót do tekstu]

10 Dz.U. nr 70, poz. 409 ze zm. [powrót do tekstu]

11 Dz.U. nr 26, poz. 104 ze zm. [powrót do tekstu]

12 Dz.U. nr 63, poz. 296. [powrót do tekstu]

13 Dz.U. nr 107, poz. 501. [powrót do tekstu]

14 Dz. U. nr 95, poz. 581. [powrót do tekstu]

15 Niekiedy właśnie w aktach niskiej rangi zawarte są istotne kwestie dotyczące praw człowieka. Przykładem może być zarządzenie nr 50 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 maja 1996 r. w sprawie określenia warunków, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia w jednostkach organizacyjnych Policji przeznaczone dla osób zatrzymanych (Dz. Urz. MSW Nr 8, poz. 50). Wykaz resortowych aktów prawnych zob. (W:) Między milicją..., op. cit., s. 119-126. [powrót do tekstu]

16 Wykaz najważniejszych dokumentów międzynarodowych określających standardowe (wzorcowe) postępowanie policjantów w różnych sytuacjach, znajdzie Czytelnik w Aneksie do niniejszego opracowania. [powrót do tekstu]

17 Poza orzekaniem i stosowaniem kary śmierci oraz prawem do życia nienarodzonych. [powrót do tekstu]

18 Dz. U. z 1993 r, nr 61, poz. 284. [powrót do tekstu]

19 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483). [powrót do tekstu]

20 Kodeks rozumie pod tym pojęciem wszystkich funkcjonariuszy mianowanych lub wybieranych, sprawujących władzę policyjną, a w szczególności tych, którym przysługuje prawo zatrzymania lub aresztowania. Jeśli władza policyjna przysługuje w danym państwie organom wojskowym lub służbie bezpieczeństwa, definicja ta obejmuje także funkcjonariuszy tych służb (czyli w Polsce dotyczy to również funkcjonariuszy Urzędu Ochrony Państwa, strażników straży leśnej, łowieckiej i ochrony przyrody, żołnierzy Żandarmerii Wojskowej i jednostek wojskowych podporządkowanych MSWiA, kapitanów żeglugi śródlądowej, statków rybołówczych, powietrznych i morskich). Zob. T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania. (W:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka. Pod red. Z. Hołdy i A. Rzeplińskiego. Lublin: Wydawn. UMCS 1992, s. 35-37. Tamże szczegółowo podano podstawy prawne.

Należy zauważyć, że zmienił się stan prawny dotyczący strażników straży miejskiej (mogą oni stosować zatrzymanie administracyjne osób nietrzeźwych w celu umieszczenia ich na okres do 24 godzin w izbie wytrzeźwień na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych - (Dz. U. Nr 123, poz. 779) oraz zatrzymanie obywatelskie na podstawie art. 243 K. p. k.) oraz strażników straży przemysłowych, pocztowej i ochrony kolei. Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. Nr 114, poz. 740) uchyliła podstawy prawne dotyczące straży przemysłowej i pocztowej, utrzymując jednak zgodę na ich funkcjonowanie do 26 marca 2000 r. (Ustawa ta przyznaje licencjonowanemu pracownikowi ochrony fizycznej prawo do stosowania zatrzymania obywatelskiego "przy wykonywaniu zadań ochrony osób i mienia"). Natomiast odnośnie strażników ochrony kolei ustawa z dnia 27 lipca 1997 r. o transporcie kolejowym (Dz. U.

nr 96 poz. 591) zezwala na działanie funkcjonariuszy tej formacji na mocy dotychczasowych przepisów do 30 września 1998 r. SOK może stosować tylko zatrzymanie obywatelskie. [powrót do tekstu]

21 J. Widacki, P. Kardas i J. Wójcikiewicz: Użycie broni palnej przez Policję w Polsce w świetle standardów międzynarodowych oraz aktualnie obowiązujących przepisów. (W:) Bezpieczny obywatel - bezpieczne państwo. Safe Citizen - Safe State. Pod. red. J. Widackiego i J. Czapskiej. Lublin: Red. Wydaw. KUL 1998, s. 229 proponują rezygnację z trójfazowego ostrzegania (dwukrotnego wezwania i strzału ostrzegawczego) i pozostawienie tylko jednorazowego ostrzeżenia. Autorzy ci wyrażają także wątpliwości co do oddawania strzału ostrzegawczego, który w mieście powinien być nawet zabroniony. W odmiennym kierunku zmierza jedno z orzeczeń SA w Krakowie z 7 lipca 1994 r. gdzie sąd stwierdził m. in. że "[n]ie jest działaniem sprzecznym z zasadami użycia broni palnej, jeżeli policjant, zagrożony w zbiegowisku, oddaje strzał ostrzegawczy w górę (w powietrze)". Wyrok SA w Krakowie z 7 lipca 1994 r. II AKr 125/94 KZS 1994/6-8/43. [powrót do tekstu]

22 W latach 1992-1997 liczba przypadków użycia broni palnej przez policjantów w czasie służby wynosiła odpowiednio w poszczególnych latach: 145, 197, 140, 166, 146, 107. Natomiast liczba nieuzasadnionych przypadków użycia broni wynosiła w 1993 r. - 31, w 1994 - 41, w 1995 - 11, w 1996 - 21 oraz w 1997 - 14. Sprawy karne wszczynane przeciwko policjantom z powodu nieprzepisowego użycia broni palnej w większości były umarzane. W latach 1993-96 tylko jeden policjant został skazany z tego tytułu na bezwzględną karę pozbawienia wolności, a dwóch w ramach postępowania dyscyplinarnego poniosło najsurowszą karę - wydano ich ze służby. Cyt. za: T. Bulenda, A. Rzepliński: Użycie broni palnej przez organy ochrony porządku i bezpieczeństwa. (W:) Bezpieczny obywatel - bezpieczne państwo. Safe Citizen - Safe State. Pod. red. J. Widackiego i J. Czapskiej. Lublin: Red. Wydaw. KUL 1998, s. 234-235 oraz informacją rzecznika prasowego Komendy Głównej Policji z lipca 1998 r. [powrót do tekstu]

23 W marcu 1998 r. 81 % respondentów pytanych o to czy Policja powinna otrzymać większe niż dotychczas uprawnienia do użycia broni w pościgu za przestępcą odpowiedziała twierdząco. Opinie o sposobach walki z przestępczością i uprawnieniach policji. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS kwiecień 1998 (mat. powiel.), s. 8-7. [powrót do tekstu]

24 Spore trudności interpretacyjne powstaną zapewne na tle § 3 art. 25 nowego Kodeksu karnego, który nakazuje sądowi odstępnie od wymierzenia kary w przypadku, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami wobec trudności w zdefiniowaniu terminu "strach" (podkr. nasze). W doktrynie prawa karnego wyrażono ostatecznie pogląd, że do funkcjonariusza policji wykonującego obowiązki służbowe nie ma zastosowania kontratyp obrony koniecznej. Szczegółowo analizują to J. Widacki, P. Kardas, J. Wójcikiewicz: op. cit., s. 218-225. Przeciwny pogląd wyraził T. Hanausek: Ustawa o policji. Komentarz. Kraków: Kantor Wydawniczy "Zakamycze" 1996, s. 50-51. Do pierwszego z tych poglądów przychyliła się orzecznictwo sądowe - zob. Postanowienie SN z 27 października 1994 r. U III KRN 144/94. OSNKW 1995 z.1-2, poz. 3. [powrót do tekstu]

25 A. Abramski, S. Sagan: Policja (W:) Prawo policyjne..., op. cit., s. 37. [powrót do tekstu]

26 Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 sierpnia 1991 r. w sprawie uzbrojenia Policji stanowi jedynie, że wzory i typ broni składającej się na uzbrojenie Policji określa Komendant Główny Policji. (Dz. U. nr 81, poz. 361, ze zm.). [powrót do tekstu]

27 O tym jak skomplikowane jest to zagadnienie, świadczy głośne orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie McCanna i innych, dotyczące zastrzelenia przez żołnierzy brytyjskich sił specjalnych trojga członków IRA w 1988 r. w Gibraltarze. Trybunał uznał (zaledwie jednym głosem przewagi), że naruszono art. 2 Konwencji. Lekturę orzeczenia warto polecić zwłaszcza zwolennikom poglądu o "związanych rękach" polskiej policji co do użycia broni. Omówienie tego precedensowego wyroku zob. A. Rzepliński: Sprawa McCann i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu: wyrok z dnia 27 września 1995 r. Prokuratura i Prawo 1996, nr 6-9 oraz M. A. Nowicki: Kamienie milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy Centrum Europejskie UW. Wyd. 2 uakt. Warszawa: Wydawn. Nauk. Scholar 1997, s. 33-39. Zob. także najnowsze sprawy: Ergi przeciwko Turcji (M. A. Nowicki: Odpowiedzialność państwa za przypadkową śmierć. Rzeczpospolita nr 221, 1998 (z 21 września), s. 16) oraz Gulec przeciwko Turcji (M. A. Nowicki: Wystarczyłyby łagodniejsze środki. Rzeczpospolita nr 222, 1998 (z 22 września), s. 16). Natomiast co do prawa USA zob. wyrok SN USA z 1985 r. w sprawie Tennessee v. Garner przedstawiony przez T. Tomaszewskiego: Proces amerykański. Problematyka śledcza. Toruń: Wydaw. Comer 1996, s. 151-152. Wpływ tego fundamentalnego orzeczenia na prawo i praktykę USA omawiają także J. Widacki, P. Kardas i J. Wójcikiewicz: op. cit., s. 200-202. [powrót do tekstu]

28 Poland (W:) Annual Report 1998. Human Rights Developments in 1997. International Helsinki Federation for Human Rights (IHF). Vienna: IHF 1998, s. 169; M. Podgórski, Strzał komendanta. Rzeczpospolita nr 177, 1997 (z 30 czerwca), s. 15-16. [powrót do tekstu]

29 H. Świeszczakowska: Granice obrony koniecznej. Gazeta Policyjna nr 21, 1998 (z 24 maja), s. 5. [powrót do tekstu]

30 Zakaz ten sformułowano także w art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. [powrót do tekstu]

31 N. S. Rodley: Treatment of Prisoners under International Law. Paris; Oxford: UNESCO 1987, s. 93-94. [powrót do tekstu]

32 Zob. na ten temat ewolucję orzecznictwa EKPC omówioną przez M. A. Nowickiego: Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa. Warszawa: Wydaw. C. H. Beck 1998, s. 19-37. [powrót do tekstu]

33 Konwencję tę wyczerpująco komentuje J. Skupiński: Zakaz stosowania tortur lub innego niehumanitarnego traktowania. (W:) Prawa człowieka. Model prawny. Wrocław: Wydawn. Nauk. Ossolineum 1991, s. 242-254. [powrót do tekstu]

34 Zob. M. A. Nowicki: Kamienie milowe..., op. cit., s. 480-492. [powrót do tekstu]

35 Postanowienie z dnia 29 lipca 1997 r. II KKN 313/97. OSNKW 1997 z. 9-10, poz. 85, zob. także aprobusującą glosę do postanowienia SN M. Płachty - Państwo i Prawo 1998, nr 2, s. 109-112. [powrót do tekstu]

36 Ostatnie, reprezentatywne sprawy dotyczące naruszeń art. 3 Konwencji przez policję to m. in. Klaas przeciwko Niemcom, Tomasi przeciwko Francji, Ribitsch przeciwko Austrii, Aksoy przeciwko Turcji oraz Yagiz przeciwko Turcji. Omówienie tych orzeczeń zob. M. A. Nowicki: Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 1991-1993. Biuletyn 1994 nr 2, [wyd.] Centrum Europejskie UW, Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy, s. 6, 9-10; tenże: Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 1995. Biuletyn 1996 nr 1, [wyd.] Centrum Europejskie UW, Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy" 1996, s. 20-21; tenże: Kamienie milowe..., op. cit., s. 492-501 oraz A. Rzepliński: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 7 sierpnia 1996 r., sygn. 62/1995/568/654. Sprawa Yagiz przeciwko Turcji [cz. 1]. Prokuratura i Prawo 1997 nr 2, s. 159-164, oraz tegoż: Wyrok... [cz. 2]. Prokuratura i Prawo 1997 nr 3, s. 125-135. [powrót do tekstu]

37 Składa się on z przedstawicieli Państw-Stron Konwencji, znawców praw człowieka, którzy podczas sprawowania tej funkcji występują we własnym imieniu. Członek Komitetu nie wizytuje instytucji izolacyjnych w państwie, którego jest obywatelem. O dorobku Komitetu zob. P. Hofmański: Komentarz do Europejskiej Konwencji o Zapobieganiu Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu. (W:) Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze. T. 3. Prawo karne. Red. nauk. E. Zielińska. Warszawa: Oficyna Naukowa 1997, s. 150-158 oraz B. Stańdo-Kawecka: Działalność Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom (w świetle sprawozdań ogólnych 1990-1993). Państwo i Prawo 1995 nr 9, s. 61-68. [powrót do tekstu]

38 Z uprawnienia tego Komitet skorzystał dotychczas dwukrotnie wobec Turcji. Pierwsze oświadczenie Komitet wydał w 1992 r. po piętnastu (!) spotkaniach z władzami tego państwa. Komitet stwierdził powszechne stosowanie tortur w instytucjach policyjnych wobec osób zatrzymanych na podstawie przepisów antyterrorystycznych i za przestępstwa pospolite, w Ankarze i w tureckim Kurdystanie. (Zob. E. Bieńkowska, A. Krempleski: Zakaz tortur w prawie międzynarodowym. (W:) Prawa człowieka a policja. Problemy teorii i praktyki. Pod red. nauk. A. Rzeplińskiego. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji 1994, s. 233-237). Drugie oświadczenie Komitet wydał w 1996 r. Opisuje on m. in. przypadki siedmiu osób (czterech kobiet i trzech mężczyzn) badanych w więzieniu Sakarya, przeniesionych tam z aresztu Wydziału Antyterrorystycznego Komendy Głównej Policji w Stambule, u których lekarze Komitetu stwierdzili m. in. ślady bicia w spody stóp, wierzchnie części dłoni oraz wieszanie za ramiona (dwie osoby utraciły na skutek tego możliwość używania rąk).

Komitet kończy swe oświadczenie cytatem artykułu konstytucji Turcji, zakazującym stosowania tortur oraz poniżającego postępowania i poddawania kogokolwiek karom lub postępowaniu uwłaczającemu ludzkiej godności. "Komitet Zapobiegania Torturom, składając to publiczne oświadczenie ma na celu wyłącznie umotywowanie władz Turcji do podjęcia działań decyzyjnych aby urzeczywistnić tę fundamentalną zasadę". [link] [powrót do tekstu]

39 Według obowiązującej do 20 listopada 1995 r. wersji tego przepisu, nakazywał on "...respektowanie godności obywateli...". Ustawodawca "dopuszczał" więc naruszanie godności i praw człowieka wobec osób nie będących obywatelami polskimi ! [powrót do tekstu]

40 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego zakazuje policjantom przy używaniu siły fizycznej zadawania uderzeń (z wyjątkiem działania w obronie koniecznej oraz odparcia zamachu na życie, zdrowie lub mienie). Nie oznacza to oczywiście generalnego zakazu tortur (bicie, i to przy spełnieniu innych warunków, może przecież być tylko jedną z form tortur). [powrót do tekstu]

41 K. Nałęcz, R. Daszczyński, C. Łazarewicz: Pałka czy słupek. Gazeta Wyborcza nr 10, 1998 (z 13 stycznia), s. 4; K. Nałęcz: Podejrzany policjant, oskarżony cywil. Gazeta Wyborcza nr 144, 1998 (z 22 czerwca), s. 5; G. Szaro: Oskarżeni policjanci. Gazeta Wyborcza nr 136, 1998 (z 12 czerwca), s. 9. [powrót do tekstu]

42 Dz. U. nr 88, poz. 554. [powrót do tekstu]

43 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. nr 88, poz. 553). [powrót do tekstu]

44 § 4 art. 231 nadaje przestępstwu nadużycia władzy charakter subsydiarny tzn. nie stosuje się przepisu o nadużyciu władzy, jeśli zbiega on się z przepisem o sprzedajności (art. 228 K. k.). [powrót do tekstu]

45 L. Gardocki: Prawo karne. 3 wyd. zm. i poszerz. Warszawa: Wydaw. C. H. Beck, s. 269-270. [powrót do tekstu]

46 Co ciekawe K. k. przewiduje, że za naruszenie prawa międzynarodowego m. in. poprzez poddanie szerokiego kręgu osób (m. in. jeńców wojennych, rannych, chorych, ludności cywilnej obszaru okupowanego itd.) torturom, okrutnemu lub niehumanitarnemu traktowaniu sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności (art. 123 § 2 K. k.). Kwestia standardu krajowego w zakresie ścigania zbrodni tortur może okazać się istotna wobec uchwalenia w lipcu 1998 r. konwencji ONZ powołującej Międzynarodowy Sąd Karny (International Criminal Court). W zakres jego jurysdykcji wchodzić będą m. in. zbrodnie przeciwko ludzkości (pojęcie to obejmuje także zbrodnie tortur o ile są popełniane one w sposób systematyczny lub masowy). P. Ogonowski: Wszczynianie i jurysdykcja Międzynarodowego Sądu Karnego (niepubl. referat wygłoszony w lutym 1998 r. na UW), s. 8. Zob. także komentarz K. Annana: At Last, a Court to Deter Despots and Defend Victims. International Herald Tribune z 28 lipca 1998, s. 8 oraz stronę WWW Koalicji na rzecz Międzynarodowego Sądu Karnego jego statutem - [link]. [powrót do tekstu]

47 Według oficjalnego komunikatu prasowego, Komitet odwiedził w Polsce 36 różnych instytucji, w tym 23 należące do Policji i Straży Granicznej. Visit by the European Committee for the Prevention of Torture to Poland. Press Release, Strasbourg 18.07.96 (mat. powiel.). [Po opracowaniu tego tekstu Komitet upublicznił raport z wizytacji w Polsce, zob. link □ A. K.] [powrót do tekstu]

48 Zakaz ten wynika z § 6 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego. Stanowi on, że nie stosuje się kajdanek wobec osób w wieku poniżej 17 lat, z wyjątkiem nieletnich w wieku powyżej lat 16 podejrzanych o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. W żadnym z badanych przypadków okoliczności te nie miały miejsca. [powrót do tekstu]

49 Prawo do godnego traktowania w instytucjach izolacyjnych. Sprawozdanie z lustracji. Pod. red. A. Rzeplińskiego i A. Kremplewskiego. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka 1996, s. 47, 25-26, 59-60. [powrót do tekstu]

50 Tak interpretuje art. 5 P. Hofmański: Konwencja Europejska a prawo karne. Toruń: TNOIK 1995, s. 175-176. [powrót do tekstu]

51 W Kodeksie postępowania karnego z 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. nr 89 poz. 555) jest to rozdział 27 (art. 243-248). [powrót do tekstu]

52 Szczegółowo omawiają to T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: op. cit., s. 31-33. Natomiast podmioty uprawnione do stosowania zatrzymania wymieniono w przypisie 20. [powrót do tekstu]

53 Zgodnie z tym, uprawnienia przewidziane w K.p.k. nie przysługują osobie zatrzymanej w trybie administracyjnym, doprowadzonej do izby wytrzeźwień, a w razie jej braku do jednostki policji. Zob. Uchwała SN z 12 lutego 1992 r., I KZP 43/91. OSNKW 1992 z. 5-6, poz. 32. Nie wchodząc w szczegóły należy uznać, że instytucja izby wytrzeźwień (oraz zatrzymania administracyjnego stosowanego w celu umieszczenia osoby nietrzeźwej w tej izbie) nie znajduje swego uzasadnienia w świetle tekstu Konwencji. Art. 5 ust. 1 lit. e) stanowi o zatrzymaniu "alkoholika" (w angielskim tekście EKPC stosuje termin alcoholics), a nie osoby nietrzeźwej. Według naszych informacji w sekretariacie Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strasburgu zarejestrowano kilka skarg z Polski na zatrzymanie w izbie wytrzeźwień. [powrót do tekstu]

54 Od 4 sierpnia 1996 r. tymczasowe aresztowanie stosuje tylko sąd na wniosek prokuratora (art. 210 § 3 w brzmieniu nadanym przez tzw. dużą nowelę K.p.k. z 1969 r. (Dz. U. z 1995 r. nr 89, poz 443). Polskie prawo zaczęło formalnie spełniać tym samym wymogi art. 5 ust. 4 EKPC. W związku z kłopotami kadrowymi i nieprzygotowaniem sądów do podejmowania decyzji o tymczasowym aresztowaniu ówczesny Minister Sprawiedliwości zapowiadał, iż "nadal będzie walczył o zgodę parlamentu na 72 [godzinny okres zatrzymania]" co, jak wynika z brzmienia Konstytucji, skończyło się jego sukcesem. Zob. K. Kęsicka: Sprawiedliwość przed zawałem. Gazeta Wyborcza nr 177, 1996 (z 31 lipca), s. 12-13. W tym samym czasie B. Gronowska w opublikowanej wtedy pracy poświęconej art. 5 EKPC wyraziła pogląd, że "...obecna granica zatrzymania - 48 godzin - powinna zostać skrócona do 24 godzin. W polskiej literaturze karnoprosesowej od dość dawna kwestionuje się limit 48 godzin dla zatrzymania jako zbyt wysoki" z powołaniem się na tak prominentnych przedstawicieli doktryny jak S. Waltoś i W. Daszkiewicz. B. Gronowska: Wolność i bezpieczeństwo osobiste w sprawach karnych w świetle standardów Rady Europy (implikacje praktyczne dla prawa polskiego). Toruń: Wydawn. UMK 1996, s. 162. (wszystkie podkr. nasze). [powrót do tekstu]

55 2nd General Report on the CPT's Activities Covering the Period 1 January to December 1991, European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment, CPT /Inf (92) 3, Council of Europe, 13 April 1992, s. 11. [powrót do tekstu]

56 Zauważmy, że niektóre z tych zaleceń w polskim systemie prawnym ciągle napotykać na przeszkody - zwłaszcza badanie lekarskie przez wybranego przez siebie lekarza. Przepisy nie nakładają obowiązku pouczenia zatrzymanego o prawie żądania badania lekarskiego (tym bardziej alternatywnego badania "z wyboru"). Badanie "na żądanie" osoby zatrzymanej przeprowadza się gdy oświadczy ona, że cierpi na schorzenia wymagające stałego lub okresowego leczenia (§ 1 ust 2 pkt. 2 Zarządzenia ministrów spraw wewnętrznych i administracji oraz zdrowia i opieki społecznej z dnia 24 czerwca 1997 r. w sprawie trybu przeprowadzania badań lekarskich osób zatrzymanych przez policję, M. P. nr 40, poz. 414). Zgodnie z tym aktem badanie to przeprowadza lekarz właściwego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, położonego najbliżej jednostki policji dokonującej zatrzymania.

Tymczasem Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim ostatnim sprawozdaniu stwierdził, że coraz częstsze są przypadki odmów przeprowadzania badań przez publiczne placówki służby zdrowia osób zatrzymanych przez policję i kierowanych na badania w celu stwierdzenia przeciwwskazań w ich osadzeniu w areszcie. Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich za okres od 8 maja 1997 r. do 7 maja 1998 r. Biuletyn RPO - Materiały. T. 35, 1998, s. 222. [powrót do tekstu]

57 R. Machacek: Prewencyjny system..., op. cit., s. 41. [powrót do tekstu]

58 Z doświadczeń jednego z nas - kilkakrotnie legitymowanego przez milicję i policję - wynika, że jest to przepis martwy. Policjanci nigdy nie podawali swego nazwiska ani, tym bardziej, podstawy prawnej. [powrót do tekstu]

59 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie trybu legitymowania, zatrzymywania osób, dokonywania kontroli osobistej oraz przeglądania bagaży i sprawdzania ładunku przez policjantów (Dz. U. nr 70, poz. 409 ze zm.). [powrót do tekstu]

60 Na tym tle mogą powstawać różne stany faktyczne. Np. osoba ujawniona przez kontrolera MZK bez ważnego biletu nie posiadała żadnego dowodu tożsamości i podała kontrolerowi nieprawdziwe nazwisko. Jazda "na gapę" jest wykroczeniem, dlatego kontroler zwrócił się o pomoc do policjanta w wylegitymowaniu owego pasażera. "Krótkotrwałe ograniczenie swobody dysponowania swoją wolnością" w postaci doprowadzenia na komisariat, telefonicznego lub osobistego porozumienia się z osobami wskazanymi przez pasażera nie jest zatrzymaniem w rozumieniu K.p.k. ani ustawy o policji. Jest jedynie "legitymowaniem" (art. 15 ust. 1 ustawy o Policji). Por. H. Pracki: Zatrzymanie osoby i jej legitymowanie. Prokuratura i Prawo, 1996, nr 7-8, s. 110. Dodatkowo Sąd Najwyższy uchwalił, że nie jest zatrzymaniem podlegającym kontroli sądowej także doprowadzenie do jednostki policji w celu określonej czynności dowodowej (np. pobrania próbki krwi), jeśli nie zostało ono dokonane z przyczyn przewidzianych w art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o policji (bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia). Uchwała SN z 21 czerwca 1995 r. I KZP 20/95, OSNKW 1995 z. 9-10, poz. 59. [powrót do tekstu]

61 Zakaz nielegalny ? "Gazeta Stołeczna" (dodatek do "Gazety Wyborczej") nr 113, 1998 (z 15 maja), s. 1; K. Burnetko: "Małolat" w defensywie ? "Tygodnik Powszechny" nr 19, 1998 (z 10 maja), s. 3. [powrót do tekstu]

62 NSA stwierdził m. in., że "[O]rgana samorządu terytorialnego oraz terenowe organa administracji rządowej nie mogą się zajmować tym zjawiskiem [zagrożeniem bezpieczeństwa nieletnich, ich demoralizacją i przestępczością - uwaga nasza] we własnym zakresie i według własnej oceny ustanawiać przepisów prawa miejscowego, które ograniczałyby wolności i prawa człowieka i obywatela; prowadziłyby to bowiem do naruszenia porządku obowiązującego w demokratycznym państwie prawnym". Por. Nieletni na ulicach bez opieki dorosłych. Uzasadnienie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego. Rzeczpospolita nr 199, 1998 (z 26 sierpnia), s. 16. [powrót do tekstu]

63 Przytaczamy tu odpowiednie przepisy ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. nr 35, poz. 228, ze zm.):

Art. 102 § 1. Do czasu utworzenia wystarczającej sieci pogotowi opiekuńczych poza wypadkami, o których mowa w art. 40, można umieścić w milicyjnej [policyjnej] izbie dziecka również nieletniego wymagającego natychmiastowej opieki na okres niezbędny do ustalenia jego tożsamości i oddania rodzicom lub opiekunowi albo umieszczenia w placówce pogotowia opiekuńczego lub w innej placówce opiekuńczo-wychowawczej.

§ 2. Umieszczenie w izbie może nastąpić na okres 72 godzin. Dłuższy pobyt nieletniego może nastąpić jedynie za zgodą sędziego rodzinnego na czas przez niego określony, nie przekraczający jednak 14 dni.

Art. 40. § 1. Jeżeli jest to niezbędne ze względu na okoliczności sprawy, Milicja Obywatelska [Policja] może umieścić w milicyjnej [policyjnej] izbie dziecka nieletniego, co do którego istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełnił czyn karalny, a zachodzi uzasadniona obawa ukrycia się tego nieletniego lub zatarcia śladów czynu, albo gdy nie można ustalić tożsamości nieletniego.

§ 2. Jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie wydano postanowienia o umieszczeniu nieletniego w schronisku dla nieletnich, pogotowiu opiekuńczym albo w innej placówce opiekuńczo-wychowawczej, nieletniego należy niezwłocznie zwolnić i przekazać rodzicom lub opiekunowi. Jeżeli przekazanie takie nie jest możliwe - nieletniego można pozostawić w milicyjnej [policyjnej] izbie dziecka na zasadach określonych w art. 102.

§ 3. O zatrzymaniu należy niezwłocznie zawiadomić rodziców lub opiekuna. (podkr. nasze).

Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim ostatnim sprawozdaniu stwierdził, że art. 102 u.p.n. jest sprzeczny z art. 5 ust. 1 EKPC w części zezwalającej na zatrzymywanie dziecka w policyjnej izbie dziecka jedynie na

podstawie wymagania "natychmiastowej opieki". Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich..., op. cit., s. 201. [powrót do tekstu]

64 Prawo do godnego traktowania..., op. cit., passim. [powrót do tekstu]

65 Dz. U. nr 114, poz. 739. [powrót do tekstu]

66 I. Dańko, W. Paś, E. Siedlecka: Przerwana ucieczka. Gazeta Wyborcza nr 157, 1998 (z 7 lipca), s. 4. [powrót do tekstu]

67 Pismo Komendanta Głównego Straży Granicznej ZKRG 5536/III (z 4 sierpnia 1998 r.). [powrót do tekstu]

68 O pojęciu prywatności zob. L. Kański: Prawo do prywatności, nienaruszalności mieszkania i tajemnicy korespondencji. (W:) Prawa człowieka. Model prawny. Wrocław: Ossolineum 1991, s. 320-332 i J. Wawrzyniak: Prawo do prywatności. Zarys problematyki. Warszawa: Wydawn. PWSBiA 1994, s. 6-9. Zob. także uwagi E. Łętowskiej nt. rozumienia konceptu prywatności w Europie Wschodniej w pracy: S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska: Sąd Najwyższy USA. Prawa i wolności obywatelskie. Warszawa: Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE [1997], s. 48-66. [powrót do tekstu]

69 Do najważniejszych orzeczeń należą wyroki w sprawach Klass i inni przeciwko Niemcom oraz Malone przeciwko Wielkiej Brytanii. Omawiają je A. Rzepliński: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 18 listopada 1977 r. (seria A 28). Sprawa Klass i inni przeciwko Niemcom. Prokuratura i Prawo 1995 nr 9, s. 111-142 oraz M. A. Nowicki: Kamienie milowe..., op. cit., s. 299-305. Przeglądu orzecznictwa organów strasburskich w tym zakresie dokonała także E. Łętowska (W:) S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska: op. cit., s. 57-66. [powrót do tekstu]

70 P. Hofmański: Konwencja Europejska..., op. cit., s. 309-310. [powrót do tekstu]

71 Por. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998 r. w sprawie regulaminu czynności kuratora sądowego w zakresie przeprowadzania wywiadu środowiskowego oraz wzoru kwestionariusza tego wywiadu (Dz. U. nr 11, poz. 695). [powrót do tekstu]

72 To, że prawo zezwala na stosowanie tych środków "w celu zapobieżenia przestępstwu" spowoduje naszym zdaniem, że tracą one dotychczasowy wyraźny procesowy charakter stając się środkiem quasi-operacyjnym. Art. 198 K. p. k. z 1969 r. nie stanowił nic o zapobieganiu przestępstw przy pomocy środków technicznych. [powrót do tekstu]

73 Zob. także rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 sierpnia 1998 r. w sprawie sposobu technicznego przygotowania sieci telekomunikacyjnej do kontroli rozmów telefonicznych oraz sposobu dokonywania, rejestracji, przechowywania, odtwarzania i niszczenia zapisów z kontrolowanych rozmów telefonicznych (Dz. U. nr 114, poz. 739). [powrót do tekstu]

74 W cytowanym przepisie chodzi o K. k. z 1969 r. Wymaga on ujednoczenia z nowym K. k. [powrót do tekstu]

75 Dokładniejszą analizę czynności operacyjnych policji w świetle przepisów resortowych zob. Między milicją..., s. 85-93.

Minister Sprawiedliwości L. Kubicki poinformował 22 lipca 1996 r., że od początku roku udzielił zgody na zastosowanie podsłuchów wobec 727 osób. Wobec "co najmniej 60 osób" nie zaakceptował on wniosków MSW. Cztery razy występowano o zgodę na podsłuch już po zarządzeniu go przez Ministra Spraw Wewnętrznych - wszystkie zatwierdzono. L. Kubicki poinformował, że "w ponad 80% wszystkich wniosków" decyzję podejmował osobiście. Według informacji przekazanych przez MSW zgodę wydaje się na pół roku, w praktyce na kwartał. Por. J. Jachowicz: 727 osób na podsłuchu. Gazeta Wyborcza nr 170 ,1996 (z 23 lipca), s. 1. [powrót do tekstu]

76 W chwili opracowywania niniejszego rozdziału MSWiA przedstawiło projekt zmiany ustawy o policji i przepisów wykonawczych rozszerzający uprawnienia policji co do możliwości stosowania tajnych technik operacyjnych na etapie przedprocesowym (m. in. podsłuchu, oraz co jest novum, sprawdzania kont bankowych i dokumentów rozliczeń z urzędami skarbowymi). Projekt ma w założeniu przyspieszyć uzyskanie decyzji co do zastosowania tych środków. Uzyskanie zgody na stosowanie środków techniki operacyjnej (wydawanej przez Ministra Sprawiedliwości na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji) trwa zwykle około miesiąca i jest to zbyt długi okres. Projekt zakłada, że zgodę wydawałby sąd wojewódzki na wniosek prokuratora. Wg wiceministra K. Budnika (odpowiedzialnego w MSWiA za policję) projekt zakłada, że te nadzwyczajne uprawnienia policji byłyby stosowane wobec najgroźniejszych przestępstw - handlu narkotykami, ludźmi, bronią, materiałami promieniotwórczymi, fałszerstwa pieniędzy i dokumentów, handlu materiałami wybuchowymi i ich wytwarzaniu oraz korupcji urzędników. "Naszym zdaniem tylko podsłuch może przyczynić się do wykrycia korupcji dostarczenia sądowi dowodów". MSWiA domaga się także, aby można było konfiskować majątek pochodzący z przestępstwa (w tym także ten, który został przepisany na rodzinę). Nie wiadomo jak resort chce udowodniać, co jest czyje. J. Jachowicz: Przejrzenie gangstera. Nowe uprawnienia policji w projekcie MSWiA. Gazeta Wyborcza nr 176, 1998 (z 29 lipca), s. 5; K. Burnetko: Podsłuchy pod sąd. Tygodnik Powszechny nr 32, 1998 (z 9 sierpnia), s. 3. [powrót do tekstu]

77 Dz. U. nr 133, poz. 883. [powrót do tekstu]

78 Art. 43 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych pozbawia Generalnego Inspektora w odniesieniu do tych zbiorów danych m. in. prawa wydawania decyzji administracyjnych oraz przeprowadzenia kontroli zbioru danych w celu oceny zgodności przetwarzania danych z ustawą. [powrót do tekstu]

80 Art. 57 Konstytucji RP zapewnia każdemu wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich. Stwierdza on, że ograniczenie tej wolności może określać ustawa. Z kolei ustawa z dnia 5 lipca 1990 r. Prawo o zgromadzeniach (Dz. U. nr 51, poz. 207) stanowi, że zgromadzenia zorganizowane na otwartej przestrzeni dostępnej dla nieokreślonych imiennie osób wymagają uprzedniego zawiadomienia organu gminy właściwego ze względu na miejsce zgromadzenia. Organ gminy zakazuje zgromadzenia jeśli jego cel lub odbycie sprzeciwia się Prawu o zgromadzeniach lub narusza przepisy ustaw karnych oraz gdy odbycie zgromadzenia może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych obszarach. Wreszcie, organ gminy na wniosek organizatora zapewnia w miarę potrzeby i możliwości ochronę policyjną, służącą stosownemu przebiegowi zgromadzenia. Jeśli podczas zgromadzenia planowany jest przemarsz, który powodowałby utrudnienie w ruchu lądowym lub wymagałby korzystania z drogi w sposób szczególny, decyzję w tej sprawie podejmuje właściwy wojewoda na podstawie art. 65 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym po zasięgnięciu opinii komendanta wojewódzkiego policji (Dz. U. nr 98, poz. 602; ze zm.). (podkr. nasze).

Istotna jest także uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 1994 r. stwierdzająca, że "... Policja nie może, na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy o policji, w sytuacji, gdy legalne zgromadzenie nie zostało w trybie art. 12 ustawy - Prawo o zgromadzeniach rozwiązane przez przewodniczącego lub przez przedstawiciela gminy, żądać opuszczenia miejsca zgromadzenia a następnie stosować środków przewidzianych w art. 16 ustawy o Policji" (czyli środków przymusu bezpośredniego). Zob. Dz. U. nr 39, poz. 148. [powrót do tekstu]

81 Orzeczenie w sprawie Christians against Racism and Facism przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z 1980 r. Cyt. za P. Duffy: Policja a Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. (W:) Prawa człowieka a policja. Problemy..., op. cit., s. 279. [powrót do tekstu]

82 Komisja odrzuciła skargę z 1978 r. dotyczącą odmowy publikacji ulotek i zgody na kampanię wyborczą jednej z organizacji holenderskich, nawołujących w tychże ulotkach do dyskryminacji rasowej i wydalenia wszystkich kolorowych mieszkańców Holandii. W uzasadnieniu powołano art. 17 Konwencji zakazujący interpretowania postanowień Konwencji w kierunku niweczenia lub ograniczenia praw i wolności innych osób. Ibid. [powrót do tekstu]

83 O tym, że środki te są niekiedy szerokie, przekonuje następujący casus. 19 października 1997 r. po meczu piłkarskim w Gdyni policja pobiła kibiców, wielu z nich było nieletnich. Kilku z nich policjanci zmuszali do stwierdzania przed kamerą policyjną, że "policja jest the best". W jednym przypadku nieletniego chłopca zmuszono do powiedzenia (w gwarze przestępców), że codziennie onanizuje się. Służbową kasetę wideo policjanci pożyczali sobie nawzajem i sprzedali ją dziennikarzowi. Główne wydanie telewizyjnych wiadomości wyemitowało fragment nagrania z pobicia kibiców przez policję nie ukrywając twarzy wspomnianego nieletniego. Ojciec chłopca złożył doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez policjantów (zostali zwolnieni dyscyplinarnie z policji, w lipcu 1998 r. do sądu wpłynął przeciwko nim akt oskarżenia) oraz zapowiedział wniesienie powództwa cywilnego przeciwko TV z tytułu naruszenia dóbr osobistych jego syna. Nie wnikając w kwestie filmowania operacyjnego (milczy na ten temat ustawa o policji), stwierdzić należy że dziennikarze i TV dokonali tu oczywistego naruszenia dóbr osobistych, tym bardziej naganne jest to, że dotyczyło to osoby nieletniej. Poland. (W:) Annual Report 1998..., op. cit., s. 169-170. [powrót do tekstu]

84 Deklaracja o Policji. Rezolucja 690 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1979 roku. (W:) Prawa człowieka a policja. Wybór dokumentów..., op. cit., s. 51-52. [powrót do tekstu]

85 L. Gardocki: op. cit., s. 138-139. Zob. też uwagi B. Zająca: Rozkaz zamiast polecenia służbowego. Rzeczpospolita nr 204, 1998 (z 1 września), s. 18. [powrót do tekstu]

86 Według informacji uzyskanej od rzecznika prasowego KGP, w 1997 r. postępowanie karne wszczęto wobec 846 policjantów (w 756 sprawach), a zakończono je w 478 sprawach (pozostałe sprawy w toku). W sprawach tych zapadło 100 wyroków skazujących. W tym samym czasie 288 policjantom wymierzono najsurowszą karę dyscyplinarną wydalenia ze służby. [powrót do tekstu]

87 Tą odrębną ustawą jest ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej (Dz. U. nr 53, poz. 345 ze zm). T. Hanausek, komentując art. 68 ustawy o policji, zauważa, że przepis ten ma charakter delegacyjny i dlatego nie wymaga komentarza. Akurat tu budzi to głęboki niedosyt u czytelnika... T. Hanausek: Ustawa..., op. cit., s. 94. [powrót do tekstu]

88 R. Machacek: Prewencyjny system..., op. cit., s. 41. [powrót do tekstu]

89 W okresie międzywojennym policjanci składali następujące ślubowanie: "Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu na powierzonym mi stanowisku pożytek Państwa Polskiego oraz dobro publiczne mieć zawsze przed oczyma, władzy zwierzchniej Państwa Polskiego wierności dochować; obowiązki swoje spełniać gorliwie i sumiennie, rozkazy i polecenia swych władz wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej dochować, przepisów prawa strzec pilnie, wszystkich obywateli w równym mając zachowaniu. Tak mi Panie Boże dopomóż". Art. 47 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. RP nr 28, poz. 257). Rota ta stanowiła powtórzenie (nieco zmienione) przysięgi zawartej w ustawie o policji państwowej z dnia 24 lipca 1919 r. (Dz. PPP nr 61, poz. 363). [powrót do tekstu]

90 Art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 38, poz. 181). [powrót do tekstu]

91 Orzeczenie Komitetu Praw Człowieka z 14 lipca 1997 r. (CCPR/C/60/D/552/1993, 29 września 1997 r.) [powrót do tekstu]

92 M. A. Nowicki: Organizacje pozarządowe w postępowaniu przed Europejską Komisją i Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu. Państwo i Prawo nr 8-9, 1996, s. 88. [powrót do tekstu]

93 J. Alderson: Policjant w państwie prawa. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji 1994, s. 12. [powrót do tekstu]

94 Przedwojenne Przykazania policjanta formułowały to następująco: "Przestępstwo jest nieszczęściem. Zachowaj się wobec niego z powagą i ludzkością". Na Posterunku. 1938, nr 5. Cyt. za: Etyka zawodu policjanta. Koncepcja promocji policji. Materiały na posiedzenie Rady Konsultacyjnej przy Komendancie Głównym Policji. Szczytno: Wyższa Szkoła Policji, listopad 1997 (mat. powiel). [powrót do tekstu]

95 R. Weber: Monitorowanie postępowania policji. (W:) Monitorowanie policji..., op. cit., s. 12. [powrót do tekstu]

96 Przykładem może tu być Program Prewencji Handlu Kobietami w Europie Środkowo-Wschodniej "La Strada" z siedzibą w Warszawie. [link] [powrót do tekstu]

97 A. Rzepliński: Non-governmental Organisation and the Police. Human Rights and Civil Society 1996, vol. 2, no 2, s. 3-4. [powrót do tekstu]

98 "Załatwienie" skargi, dotyczącej bardzo poważnych zarzutów, opisuje b. prokurator generalny PRL, L. Czubiński w informacji dla komisji sejmowej rozpatrującej skargi robotników z Ursusa i Radomia na nadużycia milicji w czerwcu 1976 r.: "...Badania przeprowadzone przez prokuraturę wykazały bezpodstawność tych zarzutów pod adresem milicji. Wśród kilkudziesięciu osób podpisanych pod tego rodzaju skargami, dwadzieścia oświadczyło kategorycznie, iż podpisów swych nie składało, kilkanaście natomiast stwierdziło, iż do podpisu byli nakłaniani namową i zasiłkami pieniężnymi. Prawie połowę podpisanych stanowią ludzie, którzy poprzednio - nieraz wielokrotnie - wchodzili w konflikt z prawem i byli karani za przestępstwa kryminalne. Wszystko to świadczy, że grupa osób zainteresowanych w jątrzeniu politycznym świadomie inspirowała i organizowała wysuwanie w listach bezpodstawnych zarzutów wobec organów Milicji Obywatelskiej". Cyt. za: M. Brandys: Dziennik 1976-1977. Wyd. 2. Warszawa: Wydaw. "Iskry" 1997, s. 64-65. [powrót do tekstu]

99 J. Alderson: op. cit., s. 5-6. [powrót do tekstu]

* W opracowaniu tym, pomijamy kwestię organów sprawujących władzę policyjną, takich jak Urząd Ochrony Państwa, Straż Graniczna i Żandarmeria Wojskowa.

Dziękujemy Joannie Gadomskiej oraz prof. Andrzejowi Rzeplińskiemu za uwagi i sugestie do pierwszej wersji tego tekstu. [powrót do tekstu]

[W:] Szkoła Praw Człowieka. Teksty wykładów. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka 1998, z. 5, s. 189-235